



**NOWY OBJAZD
DO KOŹMINA
po przerwaniu
obecnej drogi
po płytach**



"Apoteoza Wojska Polskiego" (środek tryptyku: "Wizja Wojska Polskiego"- obraz namalowany przez Wojciecha Kossaka w 1935 r.)

**87 ROCZNICA ODBYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
11 LISTOPADA 2005**

SAMORZĄD GMINY BRUDZEW
zaprasza
na uroczyste obchody
NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI
w dniu 11 listopada 2005 r.

- zbiórka pocztów sztandarowych godz. 15.45.
- msza św. o godz. 16.00 w kościele parafialnym
- akademii okolicznościowa w remizie OSP

„WIEŚCI GMINNE”
Gminne Centrum Informacji
ul. Turkowska 29, 62-720 Brudzew
tel./fax /063/ 2892049
e-mail: gci@brudzew.net
Listopad 2005 r.

ODŚLONIĘCIE TABLICY UPAMIĘTNIAJĄCEJ 550 - lecie kościoła w Brudzewie i pontyfikat JANA PAWŁA II



Biskup Wiesław Mering odsłaniający tablicę pamiątkową przed kościołem w Brudzewie

W dniu 15 października br. w remizie w OSP w Brudzewie odbyła się uroczysta sesja Rady Gminy poświęcona obchodom 550 lecia konsekracji kościoła p.w. Św. Mikołaja w Brudzewie. Po rozpoczęciu obrad, Przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Wdowiński oddał głos panu Mariuszowi Kaszyńskiemu, który wygłosił referat pt. „Brudzew miejscowość prywatna i jej właściciele”. Przedstawił on w swym referacie historię Brudzewa począwszy od pierwszej wzmianki o naszej miejscowości z 1252 r. a skończywszy na okresie drugiej wojny światowej. Następnie głos zabrał ks. prof. dr hab. Witold Kujawski, który wygłosił referat na temat „Historii świątyni w parafii Brudzew Kołski do 1939 r.” mówił on o burzliwej historii naszej świątyni i jej parafian. Jako ostatni głos zabrał ks. Zbigniew Wróbel, proboszcz brudzewskiej parafii, który przedstawił aktualny obraz. Następnie Przewodniczący Rady Kazimierz Wdowiński odczytał Stanowisko Rady Gminy w sprawie uczczenia Wielkiego Pontyfikatu Jana Pawła II.

cd. strona 2

Rada Gminy Brudzew
w dniu 15 października 2005 r.
JANOWI PAWŁOWI II

Ojciec Święty, my radni Rady Gminy, reprezentując mieszkańców Gminy Brudzew dziękujemy za Twoją ponad ćwierćwieczną obecność i naukę w naszym życiu. Przepraszamy, że słowem i uczynkiem raniliśmy Twoje miłosierne serce, że mimo



Twoich przestępstw i nauk często w swoich działaniach kierowaliśmy się egoizmem grupowym i indywidualnym, a nie dobrem bliźniego i dobrem wspólnym. Ojciec Święty, przypomniałeś jak mamy żyć po chrześcijańsku, według słów ewangelii, stawając się pokornymi, dobrymi, odważnymi i stanowczymi.

Dziś prosimy Cię o wstawiennictwo u Pana za nas, byśmy jak Ty stawali się świadkami wiary, nadziei i miłości.

Ojciec Święty, w imieniu mieszkańców Gminy Brudzew przyrzekamy, że zachowując pamięć o Tobie, będziemy dążyć do budowania lepszego życia.

Dotychczas prowadziłeś nas jak ojciec za rękę, a teraz opuściłeś, byśmy wykazali swoją dojrzałość. Ojciec Święty tak się stanie, bo zstępuje Duch Boży i odnawia oblicze tej ziemi i naszego serca.

Chcąc zachować pamięć o Twoim wielkim pontyfikacie zapewniamy, że nowa ulica Brudzewa otrzyma imię Jana Pawła II.

Stanowisko Rady Gminy Brudzew w sprawie uczczenia „Wielkiego Pontyfikatu Jana Pawła II

NARADA SOŁTYSÓW

W dniu 10 października br. odbyła się kwartalna narada sołtysów. Spotkanie jak zwykle poprowadziła pani Urszula Banasiak. Otwierając naradę przywitała zaproszonych gości: pana Tadeusza Geblera zastępcę Kierownika Biura Powiatowego Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa w Turku, pana Piotra Kwiecińskiego - lekarza weterynarii z Brudzewa oraz pana Jana Korzeniowskiego z Biura Powiatowego Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Turku. Na spotkaniu obecny był również wójt Maciej Rosiak i zastępca wójta Jarosław Kaźmierczak.

cd. strona 2

ZAPOMNIANY CMENTARZ

str. 7

WYNIKI II TURU WYBORÓW PREZYDENCKICH



W naszej gminie Lech Kaczyński uzyskał 78,13 % a Donald Tusk 21,87 %, w powiecie Turek - Lech Kaczyński 67,44 %, Donald Tusk 42,56 %

cd. ze str. 1
ODŚLONIĘCIE TABLICY UPAMIĘTNIAJĄCEJ 550 - LECIE KOŚCIOŁA w Brudzewie

Pan Wójt odczytał również list nadesłany przez Wicemarszałka Województwa Wielkopolskiego Józefa Rackiego, w którym napisał m.in.: „*Cieszę się, że podjęli Państwo trud organizacji wydarzenia integrującego lokalną społeczność. Jestem przekonany, iż przygotowane z okazji jubileuszu uroczystości pozwolą w pełni zaprezentować osiągnięcia Brudzewa, a także umożliwią mieszkańcom Gminy oraz wielu zaproszonym gościom poznanie się z jej wielowiekową historią, kulturą i bogatą tradycją. Szanowny Panie Wójcie, życzę Panu oraz wszystkim mieszkańcom Gminy Brudzew pomyślnego kontynuowania podjętych inicjatyw i zamierzeń oraz pocucia satysfakcji z realizacji kolejnych przedsięwzięć*”.

Po oficjalnych wystąpieniach dyrektor Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie pan Bogdan Rosicki ogłosił wyniki zorganizowanych okolicznościowych konkursów na temat naszego kościoła i parafii. Nagrody wręczył jako honorowy uroczystości, pasterz diecezji ksiądz biskup ordynariusz Wiesław Alojzy Mering. W konkursie literackim nagrodzono: Martynę Przybył, Olgę Kuśmirek, Weronikę Pielesiak, Mateusza Walkowskiego, Beatę Nowinowską, Paulinę Muszalską za wyróżnienia otrzymali: Marcin Przybył, Kamil Rumiejowski, Michałina Głodna i Małgorzata Lewandowska. W konkursie plastycznym nagrody otrzymali: Bogumiła Karwacka, Izabela Mazurek i Ewelina Mintus. Na zakończenie wszyscy zebrani goście mogli zobaczyć występ Zespołu Tańca Ludowego „Brudziwiacy” kierowanego przez panią Mańę Kwiecińską i chóru szkolnego pod dyktando pani Grażyny Wiśniewskiej-Zientary.

Po zakończeniu obrad uroczystej sesji wszyscy jej uczestnicy udali się pod kościół parafialny, gdzie Ksiądz Biskup odsłonił pamiątkową tablicę z brązu upamiętniającą 550 rocznicę konsekracji naszej świątyni i zakończenia wielkiego pontyfikatu Jana Pawła II. Projektantem tablicy pamiątkowej jest pan Stanisław Mystek z Poznania, którego pracownia była jednocześnie wykonawcą odlewu tablicy. Współprojektantem tablicy był ks. Piotr Sierczcha - diecezjalny konserwator zabytków. Po poświęceniu tablicy odprawiona została uroczysta Msza Święta w intencji świątyni i parafian. Msze święta celebrował ksiądz biskup Wiesław Alojzy Mering. Po mszy św. zaproszeni goście udali się na poczęstunek przygotowany w remizie OSP w Brudzewie.

XXXV SESJA RADY GMINY

W dniu 22 września br. odbyła się XXXV Sesja Rady Gminy Brudzew. Przewodniczącą Rady Gminy Kazimierz Wdowiński otwierając obrady powitał wszystkich radnych i pozostałych uczestników sesji. W sesji brało udział 13 radnych. Po odczycitaniu protokołu obrad radni przystąpili do rozpatrzenia informacji z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2005 r. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu w uchwale nr 28/SO-7/05/Ko z dnia 20 września 2005 r. wyraził opinię o przedstawionej przez Wójta Gminy Brudzew informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2005 r. RIO wyraziła opinię pozytywną. W uzasadnieniu opinii czytamy, że m.in.:

1. Dochody zrealizowano w wysokości 7 188 tys. zł na plan 13 037 tys. zł co stanowi 55,1% rocznego planu. Wysoką realizację dochodów odnotowano w podatku od nieruchomości na poziomie 2 227 tys. zł, co stanowi 57,2% planu rocznego oraz w podatku rolnym na poziomie 98 tys. zł, co stanowi 62,6% planu rocznego. W podatku od środków transportowych na planowane dochody w wysokości 20 tys. zł wykonanie wyniosło ledwo ponad 4 tys. zł, co stanowi tylko 22,2% planu rocznego. Dochody z opłaty eksploatacyjnej osiągnięto na poziomie 48,2% planu rocznego. Skutki udzielonych przez Gminę ulg, odroczeń, umorzeń, zaniechania poboru oraz skutki obniżenia górnych stawek podatkowych obliczane za okresy sprawozdawcze wyniosły 147 tys. zł z tego na skutki wynikające z obniżenia górnych stawek podatków przypada kwota 103 tys. zł, a na skutki wynikające z udzielonych przez Gminę ulg, odroczeń, umorzeń zwolnień, zaniechania poboru przypada kwota 44 tys. zł. Zaległości podatkowe w I półroczu tego roku wyniosły 199 tys. zł, w tym z podatku od nieruchomości 137 tys. zł.

2. Wydatki budżetu zrealizowano w wysokości 6 345 tys. zł na plan 12 641 tys. zł, co stanowi 50,2% planu rocznego. Wydatki bieżące zrealizowano w wysokości 51% a wydatki majątkowe w wysokości 28,3% planu rocznego. Wydatki zrealizowano w granicach kwot określonych w budżecie Gminy. W wyniku realizacji budżetu powstała nadwyżka w wysokości 843 tys. zł. Kwota długu publicznego na dzień 30 czerwca 2005 r. wynosi 2 319 tys. zł, co stanowi 1,8% do planowanych dochodów. Zobowiązania wymagalne wynoszą 210 tys. zł. Zaangażowanie środków na wydatki nie przekracza rocznego planu. Na realizację gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych wydatkowano w I półroczu 14 tys. zł na zaplanowane 60 tys. zł, co stanowi 24% rocznego planu a wpływy z koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych wyniosły 38 tys. zł.

Informację radni przyjęli jednogłośnie.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia informacji dyrektorów placówek oświatowych z terenu Gminy Brudzew. Informacje te dotyczyły stanu przygotowania szkół do nowego roku szkolnego. Informacje te również została przyjęta jednogłośnie.

Następnym punktem obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 r.

Zwiększono plan dochodów i wydatków o kwotę 31 tys. zł, w tym: jest to kwota dotacji celowej od Wojewody Wielkopolskiego, z przeznaczeniem na wybory parlamentarne (16 tys. zł) i wybory prezydenckie (9 tys. zł).

Z Urzędu Marszałkowskiego otrzymaliśmy kwotę 6 tys. zł z przeznaczeniem dla Gminnego Ośrodka Kultury na plener rzeźbiarski. Ponadto przekazano m.in. 12 tys. zł na dożywianie dzieci, ponad 17 tys. zł na wymianę krawężnika na ul. Mickiewicza czy też 6 tys. zł na ZTL „Brudziwiacy”. Przekazanie tych dodatkowych środków wywołało dyskusję na temat finansowania działalności Zespołu aco za tym idzie i przynależności ZTL „Brudziwiacy”. Rozstrzygnięcie tej kwestii jest konieczne ze względu na sposób dofinansowania Zespołu przez Gminę czy inne podmioty. Możliwym jest włączenie tancerzy do Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie. Mogą oni też funkcjonować w ramach Gminnego Ośrodka Kultury lub jako stowarzyszenie. Oczywiście powyższe zmiany organizacyjne może dokonać sam Zespół z panią Janą Kwiecińską. Zapewnienie takiego podziału jest wójta Marcia Rosiaka. Artykuł, który ukazał się w „Echo Turku” przedstawił tę sesję jako zdominowaną przez temat „Brudziwiaków”. Temat ten oczywiście był przedmiotem dyskusji, ale na pewno nie dominującym a już na pewno nie było mowy o decydowaniu w jakikolwiek sposób o przyszłości zespołu. Rozstrzygnięcie kwestii formy działania zespołu powinno ułatwić Radzie Gminy przekazywanie środków na działalność ZTL „Brudziwiacy”, co na pewno pozytywnie wpłynie na dalsze funkcjonowanie Zespołu.

Uchwała w sprawie zmian w budżecie została przez radnych przyjęta jednogłośnie.

Wójt Gminy Brudzew Maciej Rosiak zdał również sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym. Poinformował radnych o spotkaniu z Prezydium Zarządu Gminnego Ochotniczej straży Pożarnej, które dotyczyło podziału dodatkowych środków na ochronę przeciwpożarową.

Przekazał również informacje o przyznaniu 4 gimnazjalistom stypendiów w wysokości 60 zł. miesięcznie. Przyznane zostały one uczniom o wysokiej średniej ocen będących w trudnej sytuacji materialnej. Otrzymały je: Izabela Mazurek, Małgorzata Wójcik, Iwona Ruda i Marlena Mroczkowska. Stypendia te finansowane są w połowie przez Urząd Gminy i przez Towarzystwo Samorządowe w Koninie, kierowane przez Ireneusza Niewiarowskiego. Uczniów do stypendium zgłaszała Dyrekcja ZSG w Brudzewie. Wypłacane będą one przez okres 10 miesięcy. Stypendia wypłacane są od ubiegłego roku szkolnego.

Radni usłyszeli również o podpisaniu umowy z lekarzem Andrzejem Chmielewskim w sprawie uruchomienia od 1 stycznia 2006 r. w ośrodku zdrowia gabinetu ginekologiczno-położniowego.

Poinformowano również radnych o rozstrzygnięciu przetargu na dostarczenie węgla na potrzeby Urzędu Gminy i szkół. Przetarg wygrał pan Mariusz Mintus z Cichowa. Natym obrady XXXV Sesji Rady Gminy zakończono.

Informacje o przetargach:

Rozstrzygnięto również przetarg na dostarczenie oleju opałowego do szkoły w Koźminie, Gimnazjum w Brudzewie, Przedszkola Gminnego i Biblioteki Gminnej. Przetarg wygrała firma „Naftohurt” Jerzy Sasiński z Sompolnika. W dniu 17 października br. odbył się przetarg na budowę drogi na ulicy Polnej. Wybrano firmę „TURDROG” Zygmunta Kucharskiego z Turku, która była jedynym oferentem. Wartość kosztorysuowa 191 tys. zł.

NARADA SOLTYSÓW

Jako pierwszy głos zabrał pan Piotr Kwieciński, który przybliżył nam problem tzw. ptasiej grypy. Według lekarza problem ten istnieje, ale nie należy wprowadzać psychozy strachu. W Polsce wprowadzono stan podwyższonego ryzyka wystąpienia „ptasiej grypy”, ale jest to jedynie sygnał do tego, żeby uważać na nasze przysmaki i podejść do odpowiedniej diety ostrożnie. Zdaniem pana Kwiecińskiego na razie możemy spać spokojnie, gdyż nie ma realnego zagrożenia wystąpieniem ptasiej grypy na naszym terenie. Choć prawdopodobnie wirus ten dotknie również nasze ptactwo, gdyż jak wiadomo jego roznoścami są przede wszystkim ptaki dziko żyjące. Najbardziej zagrożonymi regionami naszego kraju są zdecydowanie Mazury, gdzie nad jeziorami mazurskimi dzikie ptactwo gniazduje i rozmnaża się. Jeżeli jednak choroba ta w naszym kraju wystąpi to spowoduje, podobnie jak w Holandii czy we Włoszech, upadek całego przemysłu drobiarskiego. Nie da się ukryć, że w Polsce ponad 20% całej produkcji rolniczej obejmuje produkcja jaj i mięsa drobiowego z czego ponad połowa przeznaczana jest na eksport. Na wystąpieniu „ptasiej grypy” stracą nie tylko producenci drobiu, ale i rolnicy którzy produkują zboża na paszę dla drobiu. Straci również cały przemysł transportowy i „paszowy” w naszym kraju.

Następnie głos zabrał pan Tadeusz Gebler, który przedstawił rolnikom nowe działanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, które nosi nazwę: Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt. Zasadniczym celem realizacji programu rolnośrodowiskowego jest zachęcenie rolników do działań na rzecz ochrony środowiska i przyrody w swoim gospodarstwie rolnym. Celem szczegółowym programu to:

1. promocja systemów produkcji rolniczej prowadzonych w sposób zgodny z wymogami ochrony środowiska (przeciwdziałanie zanieczyszczeniom wód, erozji gleb), ochrony i kształtowania krajobrazu, ochrony zagrożonych wyginieciem gatunków dzikiej fauny i flory oraz ich siedlisk;
2. ochrona zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich;
3. poprawa stanu świadomości ekologicznej wśród społeczności wiejskiej.

Skorzystać z tego programu może każdy producent rolny, którego gospodarstwo położone jest na obszarach kwalifikujących się do uzyskania wsparcia, spełniając następujące kryteria:

1. jest właścicielem lub dzierżawcą gruntu (który spełnia kryteria zasięgu geograficznego pakietów rolnośrodowiskowych) lub posiadaczem zwierzęcia (pakiet G01) co najmniej w czasie trwania zobowiązania,

Zapomniany cmentarz

Na zachód od zespołu dworsko - parkowego, na miejscu zwanym kiedyś „Łysą górką”, znajduje się niewielki cmentarz. Zapomniany, zaniedbany, porośnięty drzewami i dzikimi krzewami z rozwalającym się parkanem kryje dočasne schroniście ostatnich właścicieli majątku Brudzew, przedstawicieli jednej z kilku gałęzi tej wielkopolskiej rodziny. Rodzina, w której rękach przez ponad 150 lat, aż do wybuchu II wojny światowej znajdowały się dobra brudzewskie

Jako Towarzystwo Przyjaciół Brudzewa chcielibyśmy uchronić go przed zapomnieniem oraz przybliżyć przyczyny i okoliczności jego powstania.

Kumatowscy szybko, gdyż już w XVI wieku stali się wyznawcami nauki Jana Kalwina. Związki małżeńskie też bardzo często zawierali z rodzinami kalwińskimi: Żychlińskimi, Bronikowskimi, Mieleckimi czy Potworowskimi. Miejsce wiecznego spoczynku znajdowali natomiast na cmentarzach: ewangelicko - reformowanym w Żychlinie pod Koninem i ewangelickim w Felicianowie koło Władysławowa. Na tym ostatnim pochowani zostali dziadkowie i rodzice ostatniego w linii męskiej właściciela dóbr brudzewskich, Wacława Kumatowskiego, pierwszego starosty kolskiego, po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku.

Wacław, tak, jak i jego przodkowie pozostają przy kalwinizmie - ożenił się jednak z katoliczką Marią Unrug. Na nią czekał się pięciu córek. W małżeństwach mieszanych wyznaniowo bardzo często kierowano się zasadą, która mówiła, że gdy na świat przyjdą synowie, wychowani zostaną w wierze ojca, a gdy córki, to przyjmą wiarę matki. Tak więc w rodzinie Kumatowskich z Brudzewa przy kalwinizmie pozostał jedynie ojciec.

Oddalenie cmentarza w Felicianowie, jak i katolicyzm pań Kumatowskich przyczyniły się zapewne do tego, że po śmierci Wacława, która nastąpiła 8 stycznia 1922 roku, pochowano go w grobowcu wybudowanym na skraju parku mieszczańskiego się przy dworze. Nie było bowiem możliwe ażeby kalwin mógł spocząć na katolickim cmentarzu parafialnym. Propozycja stworzenia na tym miejscu cmentarza rodzinnego narodziła się w roku następnym.

12 czerwca 1923 roku proboszcz tutejszej parafii, ksiądz Marian Chwiłowicz donosił Konsystorzowi we Włocławku o ciężkiej chorobie Marii Kumatowskiej i prosił na wypadek jej śmierci bądź to o zezwolenie na dokonanie pochówku obok męża, bądź na wyświęcenie grobowca rodzinnego. Z podobną prośbą, a także z propozycją założenia cmentarza rodzinnego wystąpiła do władz zarówno kościelnych, jak i świeckich, córka Cecylia Kumatowska, nowa dziedziczka majątku.

3 lipca 1923 roku, a więc dzień po śmierci Marii Kumatowskiej starosta kolski wydał zezwolenie na pochowanie jej obok męża i przychylnie odniósł się do sprawy utworzenia cmentarza. Zgodę na pochówek wyraził również biskup włocławski i pogrzeb mógł odbyć się w obrządku katolickim.

W kwestii utworzenia cmentarza rodzinnego wypowiedział się także Urząd Wojewódzki w Łodzi. Pismem z 18 września 1923 roku, skierowanym do Starostwa Powiatowego w Kole, wyjaśniono, że zgodnie z Reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych „ustawy nie przewidują zwolnienia właścicieli dóbr Brudzew z powodu posiadania własnych grobów poza cmentarzem parafialnym od uczestniczenia w pokrywaniu kosztów utrzymania cmentarza parafialnego, co mogłoby być wnioskowanym przy udzielaniu przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pozwolenia na założenie własnego cmentarza rodziny Kumatowskich na gruntach stanowiących ich własność. O ile przede wszystkim będzie utrzymana, tj. właściciele folwarku Brudzew są nadal obowiązani do ponoszenia ciężarów parafialnych w stosunku do utrzymania cmentarza parafialnego - celem pozyskania prawa grzebania członków swej rodziny obok grobu św. ojca właścicieli folwarku winna się petentka zwrócić z odpowiednim podaniem do swej władzy kościelnej, która zdecyduje sprawę pod względem wyznaniowym”.

Dopiero po ponad dwóch latach, 25 września 1925 roku Cecylia Kumatowska przesłała odpis cytowanego wyżej pisma do biskupa włocławskiego, oświadczaając, że majątek brudzewski w dalszym ciągu będzie ponosił wszelkie koszty związane z utrzymaniem i potrzebami cmentarza parafialnego.



Wygląd obecny cmentarza

Przed wydaniem ostatecznej decyzji Kuria Biskupia zwróciła się jeszcze do dziekana dekanatu kolskiego, księdza Gniazdowskiego o wyrażenie swojego zdania w powyższej kwestii. W opinii dziekana z 10 października 1925 roku, czytamy: „Sądzę, że niechaj rodzina w tym względzie za siebie nie do przepsów prawa państwowego i jako prywatną własność traktuje bez udziału kościelnego, aby nie zaciągać obowiązku po wsze czasy opieki nad tym cmentaryzkiem, a następnie i odpowiedzialność.

Zmarli członkowie rodziny, jeżeli się separują od całej parafii, to tymczasem parafia nie może podejmować obowiązku na przyszłość wiecystą, utrzymywania cmentarzyka w należytym stanie. Gdy następnie kto z członków rodziny Kumatowskich będzie miał być tam pochowany, to jak otrzymano zezwolenie od Najdostojniejszego Pasterza na pochowanie przy kalwinie jego żony katolickiej, tak również na przyszłość w każdym wypadku, o ile po katolicyka zakończy życie i zasłuży sobie członek rodziny, na skutek prośby otrzyma zezwolenie Władzy Duchownej, aby był na rodzinnym cmentarzyku pochowany. Wtedy to parafia nie będzie obciążona żadną odpowiedzialnością na przyszłość i żadnego preto poświęcenia nie potrzeba, bo każdorazowo trumna tylko będzie poświęcona”.

Ostateczną decyzję władz kościelnych obwieszczone pismem biskupa włocławskiego skierowanym do proboszcza brudzewskiego z dnia 12 stycznia 1926 roku. „Mając na względzie zobowiązanie Cecylii Kumatowskiej do utrzymywania w przyszłości porządku na cmentarzu rodzinnym w Brudzewie, jak również do uszczuplania przypadających z majątku Brudzew składkę na rzecz parafialnego cmentarza, niniejszym pozwalamy na założenie i poświęcenie wspomnianego cmentarza rodzinnego Kumatowskich w ich majątku Brudzew”. Tak więc po prawie trzech latach starań rodzina usankcjonowała posiadanie własnego cmentarza.

Na nowym cmentarzu otoczonym niewysokim bielonym murkiem zwieńczonym dachówką, znajdował się jeden duży grobowiec obsadzony kwiatami. Pośrodku, przy tylniej krawędzi tej mogiły stał wysoki drewniany krzyż, za nim pnąca róża, a wzdłuż murku rabaty kwiatowe. Nie było żadnych tablic. Obok Wacława i Marii Kumatowskich pochowano w nim jeszcze ich córkę Cecylię (zmarła 6 listopada 1938 roku) oraz zmarłych w niemowlęctwie wnuków: Krzysztofa i Morsztyna na Marka Gutta.

We wrześniu 1939 roku wybuchła wojna. Potomkowie Wacława



Grób rodziny Kumatowskich

Kumatowskiego zostali zmuszeni do opuszczenia majątku. Dwór został zajęty przez Niemców. W PRL-u nie było już miejsca dla dużych majątków ziemskich. Członkowie rodziny rozjechali się po świecie. We dworze urządzono szkołę podstawową. Rodzinny cmentarz Kumatowskich zaczął podupadać i popadać w zapomnienie. Dziś znajduje się on w opłakanym stanie. Trudno doszukać się na nim śladów grobowca, w niektórych miejscach ziemia zapada się, rozpuszcja się parkan. Wejście na cmentarz i poruszanie się po nim utrudniają dziko rosnące krzewy.

W tym miejscu nadmieniam, że staraniem Towarzystwa Przyjaciół Brudzewa oraz władz gminy Władysławów udało się w 2003 roku odrestaurować grobowiec

Opracował: Mariusz Kaszyński w 2004 r (Towarzystwo Przyjaciół Brudzewa im. Wojciecha z Brudzewa)

ZAPROSZENIE

do udziału

w MODLITWIE EKUMENICZNEJ

za zmarłych z Rodziny KURNATOWSKICH

Program w dniu 6 listopada 2005 roku:

- godz. 16.00, poświęcenie odrestaurowanego cmentarza,
- godz. 17.00, Msza św. za zmarłych w kościele parafialnym w Brudzewie

Zapraszają: Parafia Rzymsko - Katolicka w Brudzewie, Parafia Ewangelicko - Reformowana w Żychlinie, Krewni rodziny Kumatowskich, Towarzystwo Przyjaciół Brudzewa, Urząd Gminy w Brudzewie

Radnym po 1990 r. z tego okręgu, przez dwie kadencje, był pan Krzysztof Andrzejewski. Obecnie funkcję tą, drugą kadencję, pełni pani Urszula Banasiak. Galew zamieszkuje 317 osób, liczy 63 gospodarstwa. W latach 2003-2004 urodziło się 5 dzieci, zawarto 5 małżeństw. Pogrzebów nie było. Natomiast w marcu 2005 r. zmarła najstarsza mieszkanka Galewa i naszej Gminy, pani Stanisława Litwicka. W 2006 roku obchodziliby swoje setne urodziny. Najstarszą mieszkanką jest pani Stefania Adamek licząca 91 lat. W Wincentowie mieszka 58 osób w 11 posesjach. Najstarszym mieszkańcem Wincentowa jest pan Edmund Kuźnik mający 83 lata. W Wincentowie w latach 2003-2004 zanotowano jedno małżeństwo i jeden zgon. Dzieci z Galewa i Wincentowa uczą się w Szkole Podstawowej w Galewie, natomiast 13 gimnazjalistów z Galewa i 3 z Wincentowa dowożonych jest do ZSG w Brudzewie. W Galewie i Wincentowie przejawiają głębie klasy V i VI. Położone są te wsie na 408 ha powierzchni ogólnej. Użytki rolne obejmują 305 ha w tym gruntu orne 276 ha, łąki i pastwiska 11 ha. Grunty pod lasami obejmują 69 ha. Pozostałe tereny to grunty pod rowami, tereny zabudowane i komunikacyjne oraz nieużytki. Największe gospodarstwo rolne posiada pan Piotr Kaczmarek 10 ha - z Galewa i Kazimierz Kaczmarek 17,3 ha z Wincentowa.

W Galewie jest parafia rzymsko-katolicka pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego. Historia powstania kościoła i później parafii związana jest z panującą w 1837 r. w Turku i okolicach epidemią cholery. Rodziny chorych i zmarłych szukając pomocy modlili się przy przyrodnym krzyżach i kapliczkach. 6 marca 1837 r. przybyli do Galewa w pielgrzymce aby pomodlić się pod krzyżem upamiętniającym poległych Powstańców Listopadowych z 1830 r. Modlili się błagając o c i u wolnienie od epidemii. Wtedy też, wprzekazów, stał się cud- uzdrowieni chorzy z Turku wyszli wracającym pielgrzymom na powitanie. Na tym cudownym miejscu, gdzie stała kapliczka z krzyżem i napisem „Tu na tym miejscu spoczywają prochy powstańców z r. 1830”, dziedzie Wincenty Dominik Przechadzi wraz ze swoją żoną Marią ufundowali w 1845 r. kościół pod wezwaniem Św. Walentego. W pierwszych latach kościelny opiekowali się ojcowie Bernardyni z klasztoru z Koła. Na cudowne miejsce zaczęło od roku 1852 przychodzić pielgrzymki dziękcyjne z Turku i okolic. Tradycja ta przetrwała do dzisiaj i na odpust Przemienienia Pańskiego w dniu 6 sierpnia galewscy kościół i całe wózgór zapelnia się wiernymi. Parafia w Galewie została erygowana w 1920 r. i od tego momentu pracują tu księża diecezjalni. W tym też czasie kościół rozbudowano i otrzymał tytuł Przemienienia Pańskiego. Pierwszym proboszczem został ks. Feliks Kąkolowski. W chwili obecnej w parafii w Galewieskupionych jest 7 wsi: Galew, Izabelin, Chrzablice, Bogdałów, Wincentów, Bratuszyn oraz Kalinowa i Dzierżązna z gminy Turko. Cmentarz utworzono w 1924 r. i liczył10,69 ha. W 1930 r. ogrodzony został murem z cegły. Obecnie cmentarz liczy 1,5 ha powierzchni. Obecny wygład kościół w Galewie zawdzięcza ks. kanonikowi Stanisławowi i Gołębiowskiemu. Pracę duszpasterską w Galewie ks. kanonik rozpoczął w dniu 26.VII.1971 r. Przez te wszystkie lata wykonał wiele pracy, aby kościół, teren przykościelny oraz cmentarz grzebalny wyglądał tak okazale. Jest piękna droga krzyżowa w lasu przykościelnym. Wokół kościoła znajduje się również wiele rzeźb i figur. Wszystkie te prace są dziełem Henryka Karbowego z Bratuszyna, który również jest autorem polichromii w kościele.[Organistą w kościele w Galewie w latach 1946-1976 był Edward Piśkula a kościelnym, jeszcze dłużej był, Józef Cybulski.] Parafia galewska słynie z widu powołań kapłańskich i zakonnych. W Zgromadzeniu Sióstr Józefitk była Siostro Olimpia Maria Janik, która zmarła w klasztorze w Bolkowie w 1988 r. Kapłanem z tej parafii był ks. Edward Rosiak z Chrzablic, który zginął śmiercią tragiczną w 1974 r. - rok po święceniach kapłańskich. Pozostali to: Bogumił Gacka z Bratuszyna, Stanisław Cyl z Dzierżąznej, Marek Kokorczycki z Galewa, Stanisław Siurdy z Galewa i Marcin Filas (Informacje o kościele i parafii zaczerpnięto z książki ks. Stanisława Cyła „Galewskie Wzgórce Przemienienia” oraz referatu ks. prof. dr hab. Witolda Kujańskiego zamieszczonego w specjalnym wydaniu „Więści Gminnych” z października2005r..)

W Galewie działa ochotnicza straż pożarna. Założona została w roku 1920przez ówczesnego parafii ks. Feliksa Kąkolowskiego i organistę pana Łukasika. Do OSP w Galewie należeli strażacy z Galew, Chrzablice, Kalinowa, Bratuszyn, Wincentów i Dzierżązna. Kolejna wzmianka o straży pochodzi z roku 1933 i wtedy odeszli strażacy z Kalinowej i Chrzablic. Od 1933r. prezesem OSP był pan Rzeźnik, nauczyciel w szkole w Galewie a naczelnikiem był pan Rybarczyk. W roku 1934pobudowano z własnych funduszy remizę strażacką, która stoi do dziś i służy jako garaż. Po wojnie prezesem straży w Galewie został Kazimierz Marciniak a naczelnikiem Michał Zagózdza. Dokumentacja OSP w Galewie prowadzona jest od 1958 r. i z niej dowiadujemy się, że w 1958 strażacy otrzymali nowocześnie motopompę pożarniczą a w 1965 oddano do użytku nową remizę z salą widowiskową (wybudowaną z własnych funduszy straży i przy pomocy okolicznych mieszkańców). W tym czasie funkcję prezesa straży pełnił Józef Kiciński a naczelnikiem był Tadeusz Woźniak, a po nim Eugeniusz Sitarz. Po panu Kicińskim funkcję prezesa przejął Czesław Przybyła i następnie Stanisław Banasiak. Po Stanisławie Banasiaku, funkcję te przejął jego syn Szczepan. Szczepan Banasiak pełni tą funkcję nieprzerwanie od 1994 r. Naczelnikiem straży jest obecnie Ryszard Szafoni. OSP w Galewie liczy 30 członków, w tym 2 kobiety. Najstarszym druhem jest Stefan Woźniak. Straż posiada kompletne umundurowanie i podstawowy sprzęt strażacki. OSP w Galewie walnie działa na rzecz społeczności lokalnej. Od 1998 r. w budowie jest trzeci budynek straży, w którym powstanie garaż z zapleczem socjalnym. Budowa ta prowadzona jest w czynnie społecznym, ze środków własnych i środków Gminy. Pola działania strażaków obejmuje nie tylko sprawy bezpieczeństwa mieszkańców, ale i także działalność kulturalną i sportową. Strażacy biorą czynny udział w zawodach pożarniczych plasując się rokrocznie w czołowie klasyfikacji. Są tegorocznymi bżagowymi medalistami gminnych zawodów sportowo pożarniczych i czwartą drużynązawodów powiatowych.

Rok 1920 był ważnym w historii Galewa, bowiem wtedy powstała szkoła w Galewie. Jej założycielem był też ks. Kąkolowski. Celem jej utworzenia było nauczanie wmiędzy czytania w książceczko do nabożeństwa. Pierwszym

nauczycielem był pan WładysławMistrzak. Pierwsza szkoła funkcjonowała u pana Kuźnika w Wincentowie, następnie przeniesiona została do Edwarda Kicińskiego do Galewa. Do roku 1939 szkoła funkcjonowała jako placówka publiczna i zatrudniała jednego nauczyciela. Od 1945 r. pani Ewa Wawlewska zorganizowała, na polecenie inspektora Józefa Kubickiego, szkołę powszechną. W 1951 r. powstała siedmioklasowa szkoła podstawowa a do roku 1966 osmioklasowa, która przetrwała do 1999 r., kiedy to, na skutek reformy oświaty, utworzone szkoły sześcioklasową. W roku 1959 oddano do użytku nowy budynek szkoły, który przez następne lata był rozbudowany i modernizowany. Dyrektorami szkoły byli: Zygmunt Szrama, Kazimierz Wodziński, Jerzy Ziarkowski, Jerzy Nowak (w latach 1953-1957), Barbara Nowak, Wanda Kuśnirik (1976-1981), Barbara Krasowska (1980-1991), Lucyna Filas (1991-2001). Od roku 2001 dyrektorem jest pan Zafrański. Obecnie w szkole znajdują się obok klas lekcyjnych, m.in. dwie sale komputerowe, sala gimnastyczna, stołówka i biblioteka. Do szkoły uczęszczają dzieci z Galewa, Bogdałowa, Bratuszyna, Dzierżąznej, Kalinowej, Szadowa Księżego i Wincentowa.

Po wojnie w Galewie było Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Mieściło się w domu pana Konstantego Durczyńskiego. Wójtem był Władysław Gacka z Bratuszyna, sekretarzem Stefan Drabina z Galewa a przewodniczącym Franciszek Witkowski z Izabelina. Na początku lat 60-tych, w związku z reformą administracyjną, Prezydium GRN włączono do Brudzewa.

W 1963 r. rozpoczęło działalność Kółko Rolnicze, które tworzyli: Kazimierz Kubiak, Telesfor Augustyniak, Stefan Woźniak, Stanisław Banasiak. Prezesem został Telesfor Augustyniak, sekretarzem Eugeniusz Wilaomowski a dyspozytorem maszyn był Stanisław Banasiak. W latach 70-tych powstawały międzykółkowe bazy maszynowe. Prezesem Kółka był w tym czasie Stefan Woźniak a po nim Józef Rosiak. Skarbnikiem był Kazimierz Kubiak. Na początku lat 80-tych Kółko weszło w strukturę SKR-u w Brudzewie. Kierownikiem filii byłpan Stanisław Banasiak a po nim funkcję tępełnił jego syn Szczepan. Galewska filia SKR-u funkcjonowała do 1988 r.

W dniu 17 stycznia 1965 roku w Galewie powstało Koło Gospodyń Wiejskich. Na listę członkin Koła wpisały się 34 panie. Pierwszą przewodniczącą wybrana została pani Helena Kicińska a na skład pierwszego zarządu weszły: Zofia Drabina, Stanisława Karbowa, Bernarda Olek i Teresa Kicińska. Kolejnymi przewodniczącymi były panie: Zofia Drabina, Melania Woźniak, Kłama Gacka, Celina Rosiak, Helena Bielecka (która pełniła tę funkcję przez 16 lat do roku 1991). Obecnie przewodniczącą jest Wanda Semrau, a na skład zarządu wchodzi: Urszula Banasiak (wiceprzewodnicząca), Helena Gorzalka, Teresa Sieradzka i Ewa Kolenda. Komisję rewizyjną stanowią panie: Ewa Andrzejewska (przewodnicząca), Mirosława Kicińska i Zaneta Woźniak. Koło, od początku swego istnienia, organizowało wiele imprez, wycieczek i konkursów. Prowadziło szkolenia, kursy i pogadanki. Zajmowało się rozprawdaniem psiat. Organizowały również tzw. „herody” czy „zapusty”. Conocznie odbywają się uroczyste obchody „Dnia Kobiet”, członkinie Koła biorą czynny udział w dożynkach. Reprezentują również, naszą gminę na dożynkach powiatowych i wojewódzkich, oraz na wielu imprezach okolicznościowych. Koło Gospodyń w Galewie ściśle współpracuje z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Kościeleu, a głównie z panią Jadwigą Kolendą. Z okazji 40-lecia powstania Koła w 2005 roku zorganizowano nowo-czyste obchody połączone z wręczeniem najbardziej zasłużonym członkiniom i pan-tat-kowych dyplomów i kwiatów. Dyplomy z podziękowaniami otrzymały panie: Wanda Semrau, Helena Bielecka, Bronisława Cieślak, Zofia Banasiak, Czesława Kicińska i Krystyna Kuśnierz.

Panie z KGW na dożynkach wojewódzkich

W Galewie działała zlewnia mleka dla rolników z okolicznych wsi. Najpierw funkcjonowała u Ireneusza Antosika a następnie u Konstantego Durczyńskiego. Gdy wybudowano budynek pod zlewnię mleka to stał się on własnością Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Turku. W 2002 r. Mleczarnia w Turku pokładowiła zlewnię mleka w terenie.

Przed II Wojną Światową w Galewie był wiatrak należący do Leona Litwickiego. Po wojniewiatrak, z powodu braku właściciela podupadł i został rozebrany.

W Galewie działała hydroforna dostarczająca wodę dla mieszkańców Galewa i Wincentowa. Problemem jest jednak przestarzałe wyposażenie i brak możliwości udatniania wody. Sieć wodociągowa została założona, w ramach naprawy szkód pokopalnianych, pod koniec lat 70-tych ubiegłego wieku. Na początku lat 60-tych obie wsie zostały elektryfikowane. W Wincentowie zamontowano oświetlenie uliczne w roku 2002. Obie wsie posiadają drogi asfaltowe wybudowane na początku lat 90-tych. Dzięki zaangażowaniu pani Barbary Krasowskiej została wybudowana w czynnie społecznym m.in. droga do cmentarza w Galewie oraz chodnik przy szkole. Pieniądże na ten cel pochodziły m.in. z zabaw strażackich.

W Galewie działają dwa sklepy spożywcze. Działła tan również firma transportowa „MiK Transport” M. i K. Karbowych. Natomiast pan Stanisław Gorzalka prowadzi działalność obejmującą naprawę i konserwację urządzeń gazowych oraz sprzedaż butli gazowych. Jest on również znanym hodowcą piactwa ozdobnego i królików nasowych.

Z Galewa pochodzi pan Tadeusz Karbowy, obecny, długoletni Nadleśniczy Nadleśnictwa Turko.

Z Galewa pochodzi również pan Kazimierz Cybulski - kierownik firmy „Rolwody” z Kozina zajmujący się projektowaniem dokumentacji wodno-kanalizacyjnej i melioracyjnej.

Z Wincentowa pochodzi pan Stanisław Kuźnik, reżyser i scenarzysta filmowy (októrmy pisałiśmy w sierpniowym wydaniu „Więści Gminnych”). Z Wincentowa pochodzi pani Sabina Brzezińska (z domu Budynek), malarka, zajmująca się grafiką (absolwentka ASP w Poznaniu), której prace wystawiane są w kraju i zagranicą.

2. łączna powierzchnia działek rolnych, na których jest prowadzona działalność rolnicza, wynosi co najmniej 1 ha;

3. przygotuje i złoży wniosek;

4. zobowiąże się do stosowania zwykłej dobrej praktyki rolniczej na całym obszarze gospodarstwa oraz obowiązków wynikających z programu rolnośrodowiskowego przez okres 5 lat;

5. podejmie się prowadzenia szczegółowych zapisów dotyczących gospodarowania i podstawowych danych dotyczących zwierząt (DJP/ha), potrzebnych dla celów kontroli i monitoringu; osiadczy, że posiada plan rolnośrodowiskowy przygotowany dla jego gospodarstwa przy udziale podmiotu prowadzącego działalność w zakresie sporządzania dokumentacji niezbędnej do uzyskania płatności rolnośrodowiskowej, co potwierdza podpis złożony przez ten podmiot na każdej stronie opracowanego planu.

W 2005 roku składane po raz pierwszy wnioski wraz z załącznikami o przyznanie pomocy finansowej na realizację programu rolnośrodowiskowego, od dnia 1 sierpnia do dnia 31 grudnia (termin zobowiązania od dnia 1 marca 2006 r.) w biurze powiatowym ARIMR. Począwszy od drugiego roku realizacji programu, wniosek składa się w terminie od dnia 1 marca do dnia 30 kwietnia danego roku. Pomoc będzie udzielana w formie rocznych płatności.

Pan Gebler mówił również o prowadzonych kontrolach administracyjnych wniosków o udzielenie wsparcia dla gospodarstw niskoekstwarowych i dostosowania gospodarstw do standardów Unii Europejskiej. Kontrole wniosków o pomoc finansową na dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE są obowiązkowe w tych przypadkach gdy kwota inwestycji przekracza 10 tys. euro. W pozostałych przypadkach wnioski kontrolowane są wykrykowo. Ostregł również rolników, którzy w tym roku podali we wnioskach o płatności bezpośrednie, mniejszą powierzchnię gruntów niż w roku 2004 aby udali się do Biura Powiatowego w Turku i złożyli wniosek o dobrowolny zwrot nie przysługujących im w taki przypadku dopłat ONW. (ONW - czyli dopłaty do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania należały się rolnikom jeżeli zobowiązali się, że będą daną powierzchnię uprawiać przez okres minimum 5 lat). Jeżeli nie oddadzą tej kwoty dobrowolnie mogą liczyć się z konsekwencjami w postaci wydania decyzji i nalicyzania karnych odeszk ustawowych. Zwrot nie będzie miał miejsca jeżeli grunty te zostały przeznaczane cele użytku publicznego.

Sołtysi pytali się również pana Geblera o termin wypłacania dopłat bezpośrednich. W odpowiedzi usłyszeli, że nie ma żadnych decyzji odnośnie wcześniejszego wypłacenia pieniędzy rolnikom w regionach najbardziej dotkniętych suszą (w tym i w Wielkopolsce). Ustawowym terminem płatności jest okres od 15 grudnia br. do 15 czerwca 2006 r. i w tym terminie na pewno wszystkie pieniądze zostaną wypłacone. Kolejne pytania dotyczyły problemu zmiany przeznaczenia gruntów. Jak wiadomo do 2006 r. przeznaczenie wszystkich gruntów musi być zaktualizowane, a ten kto tego nie zrobi nie będzie mógł się starać o dopłaty na grunty, które tą aktualizacją nie zostały objęte. Pani Banasiak powiedziała, że podejmowała starania o przekształcenie gruntów, ale firma która się tym zajmuje ma zaplanowane pracy na dwa lata i ta aktualizacja nie będzie mogła nastąpić wcześniej. Pan Gebler odpowiedział, że każdy rolnik dokonujący faktycznej zmiany przeznaczenia gruntów ma obowiązek w ustawowym terminie 30 dni zgłosić ten fakt do Wydziału Geodezji w Starostwie Powiatowym w Turku. W kwestii przedłużenia terminu aktualizacji pozostałych gruntów nie ma wiadomo, ale przy takich trudnościach jest to możliwe jednak decyzyjale do Ministra Rolnictwa i Przesza ARIMR.

Pani Urszula Banasiak zwróciła się do Wójta z prośbą o zainteresowanie się tą sprawą i sprawdzenie w jaki sposób gmina mogłaby pomóc swoim mieszkańcom

Zestawienia dochodów i wydatków wybranych gmin województwa wielkopolskiego za rok 2004

gminy o podobnej liczbie mieszkańców

Gmina	Liczba mieszkańców gminy	Dochody ogółem	Podatki i opłaty lokalne	Subwencje i dotacje z budżetu państwa	Zobowiązania ogółem	Wydatki ogółem	Wydatki inwestycyjne	Wynagrodzenia i pochodne
Brudzew	6 174	12 161 000	5 912 000	5 859 000	2 699 000	12 243 000	355 000	7 072 000
Dobra	6 388	9 258 000	2 639 000	6 439 000	1 360 000	9 551 000	1 076 000	4 840 000
Kołaczkowo	6 123	9 744 000	2 121 000	6 782 000	1 867 000	11 146 000	2 326 000	4 919 000
Kościelec	6 582	9 009 000	1 915 000	6 306 000	63 000	9 327 000	1 359 000	4 496 000
Krzykosey	6 400	9 637 000	1 964 000	6 711 000	500 000	10 470 000	1 673 000	5 066 000
Kwilec	6 107	9 848 000	3 324 000	5 952 000	1 190 000	9 608 000	1 057 000	3 843 000
Malanów	6 481	9 472 000	2 588 000	6 546 000	4 287 000	11 997 000	3 757 000	4 791 000
Mikstak	6 244	9 046 000	2 731 000	5 973 000	1 301 000	8 781 000	1 022 000	4 085 000
Polajewo	6 139	11 017 000	1 639 000	6 891 000	4 044 000	10 812 000	2 328 000	4 519 000
Skulsk	6 137	8 245 000	1 629 000	6 505 000	1 096 000	9 157 000	1 622 000	4 298 000
Wilczyn	6 410	10 354 000	2 344 000	6 726 000	3 466 000	13 000 000	5 337 000	4 155 000
Zaniemyśl	6 140	10 853 000	3 380 000	6 071 000	3 274 000	11 141 000	2 413 000	5 009 000

W powyższym zestawienie opracowane zostało na podstawie informacji Regionalnej Izby Obrachunkowej z Poznania na temat budżetów gmin i miast województwa wielkopolskiego za rok 2004. Porównano gminę Brudzew z innymi gminami o podobnej liczbie mieszańców. Wnioski z analizy w/w zestawieni anasuwają się same i są jednoznaczne. Dochody budżetu naszej gminy opierają się na wpływach z opłat i podatków lokalnych, gdzie największy udział ma podatek płacony przez Kopalnię Węgla Brunatnego „Adamów” S.A. i w mniejszym stopniu „Kruszcego” Wielkopolskie Kopalnie sp. z o.o. Wpływy z podatków wynoszą 5 912 000 zł. co stanowi 48,6 procent ogólnej kwoty dochodów. W innych gminach wpływy z podatków kształtują się na poziomie od 1 629 000 zł do 3 380 000 zł., czyli prawie dwukrotnie mniejsze niż w Brudzewie. Kolejną znaczną kwotą dochodów są przyznawane dotacje i subwencje z budżetu państwa w wysokości 5 859 000 zł., które pokrywają dochody naszej gminy w 48,5 procentach. W pozostałych gminach kwoty są nieznacznie większe i wynoszą od 5 952 000 do 6 891 000 zł. Znaczną jest kwota zobowiązań 2 699 000 zł. stanowiąca ponad 22 procent gminnego budżetu. Prawie w całości obejmuje ona kredyt zaciągnięty na budowę gimnazjum. Natomiast biorąc pod uwagę wydatki ponoszone przez gminę w Brudzewie to na szczególną uwagę zasługują wydatki ponoszone na wynagrodzenia w wysokości 7 072 000 zł., które obejmują ponad 57 procent całej kwoty wydatków. W innych gminach wydatki te są zdecydowanie mniejsze i kształtują się w granicach od 3 843 000 do 5 009 000 zł. “Wyrozumiani” się też niewielką kwotą na inwestycje która wynosi 355 000 zł. W pozostałych gminach jest to kwota od 1 022 000 do 5 337 000 złotych. W związku z tym należy podejmować działania zmierzające do ograniczenia wydatków bieżących, a tym samym do przekazywania większej kwoty środków na inwestycje. Tylko tą drogą można uchronić nasz budżet przed zapadnięciem finansową i stworzyć warunki do rozwoju gminy.

w rozwiązaniu tego problemu. Wszelkie dodatkowe informacji udzielane są w Biurze Powiatowym ARIMR w Turku.

Następnie głos zabrał wójt Maciej Rosiak, który poinformował zebranych o próbie utworzenia publicznego zakładu opieki zdrowotnej przez Gminę Brudzew i zatrudnienie na etacie lekarza rodzinnego i pielęgniarki. Pomysł ten uzyskał ogólną aprobatę i zostaną podjęte działania organizacyjne o ile oczywiście wyrazi zgodę Rada Gminy. Ośrodki takie z powodzeniem funkcjonują w kilku gminach w województwie i jest wielka szansa na poprawę opieki medycznej. Na początku będzie to się wiązało z pewnymi kosztami, ale z czasem pieniądze otrzymywane z Narodowego Funduszu Zdrowia pozwolą na pokrywanie bieżących wydatków związanych z funkcjonowaniem ośrodka zdrowia. Aby tak się stało w ośrodku powinno być zapisanych minimum 2 tysiące mieszkańców. NFZ w roku 2005 płać: za dzieci w wieku 0-6 lat - 7,5 zł miesięcznie, za osoby w przedziale wiekowym od 7 lat do 65 płaci 5 zł, a za pacjentów powyżej 65 roku życia płaci 8,5 zł miesięcznie. Pan Wójt poinformował również o tym, że od 1 stycznia w budynku ośrodka zdrowia przyjmował będzie pan Andrzej Chmielewski - ginekolog - położnik ze spółki lekarskiej NZOZ „Eskulap” z Kowali Panskich. Wizyty odbywać się będą najprawdopodobniej raz w tygodniu.

Kolejnym tematem była sprawa budowy schroniska dla bezpańskich zwierząt w Turku, o czym pisaaliśmy w poprzednim numerze „Więści Gminnych”. Sołtysi również w tym przypadku wyrazili swoją aprobę. Pan Wójt zapowiedział sołtysom sporządzenie szczegółowej ewidencji wszystkich psów na terenie naszej gminy oraz wymierzenie posiadaczom więcej niż dwóch psów podatku. Wyraził jednocześnie nadzieję, że może to doprowadzi do zmniejszenia się liczby bezpańskich psów. Szacunkowy udział gminy w kosztach budowy schroniska określany jest na ok. 24 tys. zł. Kwota ta uzależniona jest od liczby mieszkańców w poszczególnych gminach party cypujących w kosztach schroniska.

Pan Wójt mówił również o wynikach wyborów parlamentarnych i prezydenckich oraz o frekwencji jaką uzyskano w Gminie Brudzew. Przedstawił również sołtysom zestawienie dochodów i wydatków Gminy Brudzew w porównaniu z innymi gminami, o podobnej liczbie mieszkańców, z terenu naszego województwa. Porównanie to, zdaniem Wójta, nie jest dla nas dobre i wynika z tego jednoznacznie, że musimy drastycznie ograniczyć wydatki bieżące, którejś zdecydowanie za duże.

Pan Jan Korzeniowski podziękował wójtowi Maciejowi Rosiakowi za sponosowanie autobusu, którym do Poznania udali się uczestnicy wyjazdu na „POLAGRE”. W dalszej części pan Korzeniowski powiedział również o „Kodeksie dobrej praktyki rolniczej”, którego przestrzeganie jest jednym z warunków otrzymywania dopłat ONW i uzyskiwania środków z innych programów pomocowych. Wszelkich informacji i wdrożenia i przestrzegania zasad tegoż kodeksu rolnicy dowiedzą się na zorganizowanym w późniejszym czasie szkoleniu.

W dalszej części dyskusji poruszono również problem stypendiów socjalnych dla uczniów. Wnioski składać można było do 15 września 2005 r. Ich rozpatrywanie nastąpi dopiero po wpłyeniu pieniędzy z ministerstwa, aby od tej kwoty zależy ły one osób te stypendia otrzyma i w jakiej wysokości będą one wypłacane.

W trakcie dyskusji pojawił się również temat wydawanych przez Gminne Centrum Informacji „Więści Gminnych”. Sołtysi wyrazili zadowolenie z tej formy przekazywania mieszkańcom informacji o działalności naszej gminy i jednym zarzutem była zbyt mała liczba rozprawczehaniych egzemplarzy. Nas jako redakcję taka informacja bardzo cieszy i dopinguje do jeszcze większej pracy nad gminnym biuletynem. „Więści Gminne” wydawane są dla naszych mieszkańców.

**Kazanie
wygłoszone w kościele parafialnym w Brudzewie
w dniu 7 października 2005r.
na pogrzebie śp. Ireneusza Walkowskiego**

Opatrzność Boża sprawiła, że stajemy przy trumnie człowieka tak dobrze nam znanego; człowieka, z którym nas tak wiele łączyło; któremu - zwłaszcza niekiedy z nas - zawdzięczając zdrowie; stajemy przy trumnie lekarza z powołania - śp. Ireneusza Władysława Walkowskiego, od 48 lat związanego z tą ziemią, z brudzewską gminą, 4 października, w dzień św. Franciszka, Jego 75 letnie pielgrzymowanie przez ziemię dobiegło kresu. Oczyszczony i uszlachetniony przez cierpienie ludzki lekarz spotkał się z Boskim Lekarzem. Zaś dla nas jeszcze pielgrzymujących jest to czas szczególnej zadumy i refleksji nad naszym życiem i przemianami. Co prawda, są to bolesne, a jednak błogosławione chwile, zwłaszcza dla niektórych z nas. Bo zwyczajnie staramy się nie myśleć o śmierci, a życie tak sobie układamy, jakbyśmy nie mieli nigdy umierać. Tymczasem śmierć uczy nas, jak żyć. Dlatego i my usłyszy słowa jednego z największych medyków w historii Kościoła, św. Augustyna: „Magistra sit mors” niech śmierć będzie (naszym) nauczycielem!, „Lectulus morientis - cathedra docentis”: łożo umierającego - katedra nauki.

Czego zatem uczy nas śmierć? Najpierw tego, że: „Postanowione jest człowiekowi raz umrzeć” (Hbr 9,27), i że przed śmiercią nikt się nie obroni: i wielcy tego świata i mali, bogaci i biedni, młodzi i starzy, uczeni i niewykształceni, grzesznicy i prawi - wszyscy musimy umrzeć, i na pewno umrzemy.

- Każdy pogrzeb więc to swoiste rekolekcje, zwłaszcza dla tych, którzy od lat nie uczestniczyli w żadnym rekolekcjach.

- Każdy pogrzeb to katecheza, zwłaszcza dla tych, którzy już dawno katechezę zakończyli i wiele z niej zapomnieli.

- Każdy pogrzeb to jakby kazanie niedzielne, zwłaszcza dla tych, którzy kazań niedzielnych nie słuchają lub słuchają rozrągnięciem.

- Każdy pogrzeb to przypomnienie prawdy o tym, że wszyscy umrzemy, ale że śmierć nie musi być „kostuchą” ale siostrą, która przeprowadzi nas do wieczności i odda w ręce miłującego Ojca.

- Każdy pogrzeb to przypomnienie, że trzeba tak żyć, abyśmy tego spotkania z Ojcem nie musieli się bać „jak złodzieja w nocy” (por. Łk 12, 39). - Każdy pogrzeb to wezwanie do czystości wewnętrznej i do prawości sumienia, do kroczenia w życiu jasną drogą, a symbolem takiej postawy są „przepasane biodra” (a więc wstrzemięliwość, pewna asceza, powściągliwość) i „zapalona pochodnia”, oświełająca drogę życia światłem wiary (por. Łk 12,35). Ale czy gotowość na przyjęcie Pana oraz świadomość własnej znikomości i przemijalności oznacza, że do śmierci trzeba przywyknąć? NIE! Aczkolwiek powiadają, że do wszystkiego można się przyzwyczaić. Ale nieprawdą jest, że do śmierci można przywyknąć i że śmiercią można się oswoić. Ona zawsze jest niespodzianką. Zawsze - w normalnych warunkach bytowania. Bo gdy nie są normalne warunki, to znaczy - gdy w następstwie wojny, terroru, epidemii, śmierć staje się codziennością, to jest potwornie złe. Natura ludzka buntuje się przeciwko śmierci i darami od niej ucieka: „Contra vim mortis non est medicamen in hortis” ten banalny średniowieczny rym zawiera jakże słuszne stwierdzenie, że „przeciwko mroć śmierci nie ma leku w ogrodach”. Mój Boże! Czegoż to ludzie dzisiaj nie kwestionują! Ale mimo postępu medycyny i techniki śmierci zakwestionować nie można.

„Ach! Na tym świecie,
Śmierć wszystko zmiecie,
Robak się legnie,
Iw bujnym kwiecie”

- jak pisał Antoni Maleszewski, romantyczny poeta.

Jakkolwiek fakt umierania jest pewnikiem, to zarazem pewnikiem jest też różnorodność odchodzenia z tego świata. W jak różny sposób ludzie umierają! Jakie życie - taka śmierć. Jedni umierają pogodnie, pobożnie, budując, inni w stanie rozpacz, buntu, nienawiści.

W sposób budujący przygotowywał się na śmierć Ireneusz Walkowski. Jego odchodzenie było jakby kierowane, planowane i w pełni świadome. Od kilku lat ciężko chory wiedział, że nieuchronnie zbliża się kres, a gdy dwa tygodnie temu dochodził do szpitala, wyraził znanienne słowa: „50 lat temu rozpocząłem pracę w szpitalu i jędk ją zakończyć”, bo nie przestał być lekarzem do końca. Przed najdłuższą podróżą zaopatrzony przez kapłana tureckiego szpitala, umarł w Panu. „Błogosławieni już teraz, którzy w Panu umierają” jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu z Księgi Apokalipsy (Ap 14,2). Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich trudów, bo ich czyni idą za nimi!” (Ap 14, 13). A zatem szczęśliwi są tylko ci, którzy umierają w bliskiej łączności z Chrystusem, i mają na swoim koncie i Pana Boga dobre czyny. Szczęśliwi są już teraz, to znaczy już w momencie śmierci. Dla nich po trudach życia dla innych, po trudach czynienia dobra, zaczyna się wieczne światło w niewyrażalnej radości i szczęściu. W chwili śmierci tego lekarza wszyscy jego pacjenci, czekający na niego w progu domu Ojca Niebieskiego, wyszli z radością na spotkanie, by mu podziękować za każdą chwilę, jaką im poświęcił. Bo był lekarzem z powołania jak powiadał nam i - pomoc ludziom chorym i cierpiącym była jego codziennym chlebem. Nawet nie tak ważne były dla niego sprawy osobiste, sprawy życia małżeńskiego i rodzinnego, jak choroby, którym służył wyjątkowo dużą wiedzą i jeszcze większym doświadczeniem. Ja sam z Jego wiedzy medycznej i lekarskiego doświadczenia kilka razy korzystałem. I nie odsyłał mnie do specjalistycznego gabinetu, ale sam zabieg lekarskiego dokonał, i to bardzo skutecznie.

A ileż dobrych słów o doktorze Walkowskim usłyszałem od moich parafian. Podkreślali, że nie tylko w danej chwili stawiał trafną diagnozę i leczył, ale później żywo interesował się stanem zdrowia swoich pacjentów, odwiedzając ich

z własnej woli, bezinteresownie, i dopytując się o ich stan zdrowia. Bliska mu była zachęta ze starotestamentalnej Księgi Syracha: „Nie ociągaj się z odwiedzeniem chorego człowieka, albowiem przez to będą cię miłować” (Syr 7,35), i przestroga z sądu ostatecznego: „Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: byłem chory, a odwiedziłeś mnie!” (Mt 25, 34-36). To nie był tylko lekarz ciała; on potrafił z chorymi rozmawiać, korzystając ze swojej rozległej wiedzy humanistycznej i oczytania. I ta rozmowa lekarza z chorym



Kondukt żałobny na ul. Turkowskiej

działała jak balsam kojący na bolesną ranę. On widział człowieka całościowo, a nie tylko kawałek chorego ciała, i obchodził go człowiek nie tylko w gabinecie, ale także po wyjściu z gabinetu lekarskiego.

Bracia i Siostry! W Piśmie świętym znajduje się wiele wypowiedzi odnoszących się do zawodu lekarskiego. Słowo natchnione ukazuje wzniosłość tego zawodu, jego potrzebę dla społeczności ludzkiej oraz powiązanie zdrowia duszy ze zdrowiem ciała. Ewangelie opowiadają o wielu cudach Chrystusa Pana, których celem było przywrócenia zdrowia chorym. Dowiadujemy się z nich o uzdrowieniu trędowatych, chromych, ślepych i cierpiących na wiele innych dolegliwości, a Jezus ukazany jest jako boski lekarz ciała i duszy człowieczej. A jeden z ewangelistów - św. Łukasz - sam był lekarzem, który troszczył się m.in. o zdrowie św. Pawła, a w swojej Ewangelii zawarł wiele szczegółów medycznych. Nie dziwnego, że św. Łukasz ewangelista jest patronem służby zdrowia.

Bracia i Siostry! W hierarchii różnych profesji zawód lekarza zajmuje jedno z pierwszych miejsc. Jest tzw. zawodem humanistycznym, polegającym na bezpośredniej trosce o człowieka. Lekarz pracuje nad człowiekiem, aby go doprowadzić do zdrowia, a lekarz albo rzemieślnik pracuje dla człowieka, ale nie nad człowiekiem. Lekarz pracując bezpośrednio nad przywróceniem choremu zdrowia, ma olbrzymie możliwości wywierania pozytywnego wpływu na pacjenta, na jego psychikę, a nawet na jego duszę. Mało, który zawód stwarza tak szeroki pole oddziaływania na drugiego człowieka. Na tym polega wielkość i odpowiedzialność zawodu lekarskiego. To stawia lekarza na świeczniku życia społecznego i wymaga od niego właściwego etosu. Ludzie mówią wiele o lekarzach, zwłaszcza do księdza na kolędzie. Jeżeli mówią dobrze, to podkreślają, że dany lekarz jest ludzki, że nie czeka na pieniądze, że z każdym potrafi porozumiewać, że za wszelką cenę stara się pomóc pacjentowi.

Ugólniając te pozytywne cechy, ludzie wyrażają je w stwierdzeniu: „To był lekarz z powołania”. I takim lekarzem był doktor Ireneusz Walkowski. Zostawił po sobie pamięć nieprzeciętnej wiedzy i umiejętności lekarskich, ducha ofiary i zatroskania o swoich pacjentów. Ale odchodził nie tylko jako lekarz, ale jako mąż żony, z którą przeżył 49 lat, jako ojciec trzech synów, dziadek siedmiorga wnucząt, pradziadek jednej prawnuczki, brat jednej siostry, syn swoich rodziców z Kramka - Antoniego i Anny, z którymi zasiadł do uczy wiecznej w Niebieskim Jenuzalem.

Bracia i Siostry! Myślę, że nieprzypadkowo jego pogrzeb odbywa się w dniu Matki Boskiej Różańcowej. Gdy był 10 lat temu w Watykanie, otrzymał od Ojca Świętego Jana Pawła II różaniec, który w ostatnich latach swojej choroby odmawiał wraz z Rádiem Maryja, którego był wiernym słuchaczem. Niechaj Matka Boska Różańcowa będzie mu przewodniczką do nieba!

„Zwróć, Pośredniczo, na niego wezwienie.

Przyjmij łaskawie jego westchnienie.

Pokaż mu Matko swojego Syna,

W górnym krainie, Salve Regina”.

Historia Święta Zmarłych

Papież Grzegorz IV w 834 r. ustalił 1 listopada Dniem Wszystkich Świętych. Postanowiono, co roku tego dnia, dzień wszystkich świętych, którzy nie posiadali własnego święta. 2 listopada obchodzi się Dzień Zaduszny, zapoczątkowany w 988 r. przez piątego opata klasztoru benedyktynskiego w Cluny (Francja) i wkrótce przejęty przez wszystkie klasztory Benedyktynów, a od XIII wieku uznany za powszechne święto katolickie. „Zaduski ustanowiono w Kościele rzymskokatolickim ku pamięci zmarłych w wierze. To święto opiera się na nauce, że dusze wiemych, którzy przed śmiercią nie zostali oczyszczeni z grzechów powszednich lub nie odpokutowali za dawne wykroczenia, nie mogą oglądać Boga, ale można im pomóc przez modlitwę i ofiarowanie mszy.

Święto Zmarłych w Polsce

Do początku XX w. w Polsce (zwłaszcza na terenach wiejskich) istniał zwyczaj przygotowywania w dniu 31 października różnych potraw. Pieczono chleby, gotowano bób i kaszę, a na wschodzie łąkę z miodem i wraz z wódką pozostawiano je na noc dla dusz zmarłych (prawosławni na grobach, katolicy na domowych stołach). Wieczorem zostawiano uchylone drzwi wejściowe, aby dusze zmarłych mogły w swoje święto odwiedzić dawne mieszkańca. Był to znak gościnności, pamięci i życzliwości, w zwyczaj był również nawoływanie zmarłych po imieniu. Wierzono, że dusze doświadczają głodu i pragnienia, potrzebują wypoczynku i bliskości krewnych. Obowiązkami żywych było zaspokojenie tych pragnień, gdyż obrażone czy rozgniewane mogły straszyć, wyrządzić szkody, spowodować nieszczęście czy przedwczesną śmierć. Po zapadnięciu zmroku, przez dwa kolejne dni: 1 i 2 listopada, zabronione było kłapanie masła, deptanie kapusty, maglowanie, przędzenie i tkanie, cięcie siekaczy, wylewanie pomoy i spluwanie, aby nie rozgnieść, nie skaleczyć i nie zniwazyć odwiedzających dom duszy. W całej Polsce ugaszczano obficie żebraków i przykościelnych dźiadów, ponieważ wierzono, że ich postać mogła przybrać zmarła przed laty osoba. W zamian za jadlo zobowiązani byli do modlitwy za dusze zmarłych.

Tradycja palenia zmarłych

W noc zaduszną, aż do świtu, na cmentarzach, rozstajach i w obejściach, rozniecano ogniska, których zadaniem było wskazywanie drogi blakającym się duszom. Populane było również palenie ognisk na mogiłach samobójców i ludzi zmarłych tragicznie, którzy zwykliby grzebić za murem cmentarnym. Chrust na te ogniska składano w ciągu całego roku (ten, kto przechodził obok, kładł obok grobu gałązkę i w ten sposób tworzył się stos do spalania w noc zaduszną). Wierzono, że ogień palony na grobach samobójców ma moc oczyszczającą umarłych, dając również ochronę żywym przed złymi mocami, które mogły być obecne w takich miejscach. Nauka Kościoła katolickiego nałożyła się na te wierzenia, nakazywano modlić się za zmarłych, bo modły i ofiary składane kapłanom w ich intencji miały skracać cierpienie dusz przebywających w czyśćcu i zapewniać im wieczny spoczynek. Zgodnie z tym nauczaniem, zmarli po odbyciu oczyszczającej pokuty mogli odebrać za żywym w ich ziemskim życiu i w godzinie śmierci. (wykorzystano opracowanie Katarzyny Korciewicz-Pietrus <http://religia.doc.pl/Czytelnia/zmarlych.htm>)

Święto Zmarłych jest czasem zadumy i refleksji nad otaczającym nas światem i nikłością naszego życia. Ten czas daje nam możliwość głębszego zastanowienia się nad naszym życiem. Daje także szansę wspomnienia naszych bliskich zmarłych i pomodlenia się za ich dusze. Rok ten przyniósł wielu ludziom ogrom bólu i cierpienia. Największą stratę ponieśliśmy, żegnając Ojca Świętego Jana Pawła II. W dniu 2 listopada, w Dzień Zaduszny, mija 7 miesięcy od Jego śmierci. W naszej małej wspólnotce gminnej w tym roku odeszły 63 osoby. Spotykając się na cmentarzach, przy grobach naszych bliskich, pamiętajmy o wszystkich tych, których już z nami nie ma.

Rejestracja przedpoborowych

W dniu 24 października br. w Urzędzie Gminy w Brudzewie odbyła się, jak zwykle w październiku, obowiązkowa rejestracja przedpoborowych, czyli chłopców z rocznika 1987. W tym roku rejestracji podlegało 50 chłopców, a jeden stanął do rejestracji w miejscu pobytu tymczasowego. Zgłosili się wszyscy wezwani. Od kilku lat liczba młodzieży podlegającej poborowi w naszej gminie systematycznie się zmniejsza. Wójt witając wezwanych młodych mężczyzn, wyjaśnił im sprawy związane z rejestracją, działalnością powiatowej komisji lekarskiej powoływanej przez Wojewodę Wielkopolskiego oraz zasady poboru i odcroczn zasadniczej służby wojskowej. Przedpoborowi na komisję lekarską wezwani zostaną w marcu przyszłego roku, gdzie otrzymają odpowiednią kategorię zaszczerowania i od tego momentu staną się poborowymi. W związku ze zmianą ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP powstała możliwość przeniesienia do rezerwy poborowego, którego w ciągu 18 miesięcy od stawienia się przed komisją lekarską i otrzymania książeczki wojskowej wydawanej przez Wojskowego Komendanta Uzupełnień, nie wezwano do odbycia służby wojskowej. Wszyscy przedpoborowi otrzymali potwierdzenie zgłoszenia się do rejestracji przedpoborowych wystawione przez Wójta Gminy Brudzew. Jednocześnie zostali oni wpisani do rejestru przedpoborowych. Po orzeczeniu zdolności do zasadniczej służby wojskowej przez powiatową komisję lekarską i wpisaniu do ewidencji, wszelkie sprawy poborowych załatwiane są

w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Turku.

Katalog odcroczn, który będzie obowiązywał od 03.03.2006 r. na podstawie Ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (*Dz. U. 2004, Nr 241, poz. 2416 z późnizszymi zmianami*).

art. 39. 1. Odcroczenia zasadniczej służby wojskowej zgodnie z tą ustawą udziela się poborowemu na jego udokumentowany wniosek ze względu na: konieczność sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny wspólnie z nim zamieszkałym, który nie ukończył szesnastego roku życia lub został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy i do samodzielnej egzystencji albo, który ukończył siedemdziesiąt piaty rok życia, jeżeli nie ma innego pełnoletniego członka rodziny bliższego lub równego stopniem pokrewiństwa obowiązującego do sprawowania i tej opieki, albo ze względu na obowiązek sprawowania opieki wynikającej z prawomocnego orzeczenia sądu - na czas sprawowania tej opieki, ; pobieranie nauki w szkole wyższej, jeżeli jest on studentem a czas pobierania tej nauki; pobieranie nauki w szkole ponadgimnazjalnej, a do dnia 31 sierpnia 2008 r. także w szkole ponadpodstawowej na czas pobierania tej nauki; kształcenie w celu zdobycia kwalifikacji przydatnych w wojsku na podstawie umowy zawartej z wojskowym komendantem uzupełnień, albo skierowania na czas tego kształcenia.

2. Odcroczenia ze względu na pobieranie nauki udziela się także poborowym będącym alumnami wyższych seminariów duchownych, osobami zakonnymi (po profesji czasowej), nowicjuszami w zakonach albo słuchaczami szkół duchownych kościołów i związków wyznaniowych mających osobowość prawną - na czas pobierania tej nauki

3. Odcroczenia zasadniczej służby wojskowej można udzielić również ze względu na ważne sprawy osobiste lub rodzinne poborowego, a w szczególności związane z zaistnieniem trudnej sytuacji osobistej lub rodzinnej, które nie upoważniają do udzielenia poborowemu odcroczenia z tytułu sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny albo z powodu konieczności załatwienia spraw związanych z prowadzeniem przez poborowego przedsiębiorstwa, gospodarstwa rolnego albo innej działalności gospodarczej.

4. Odcroczenia, w związku ze sprawowaniem opieki, udziela się nie więcej niż trzy razy, każdorazowo na czas określony we wniosku, nie dłuższy jednak niż dwanaście miesięcy.

5. Odcroczenia, o którym mowa w pkt. 3, udziela się tylko jeden raz na okres od trzech do dwunastu miesięcy.

6. Skreślenie z listy studentów lub uczniów albo wydalenie ze szkoły wyższej, lub szkoły ponadgimnazjalnej, a do dnia 31 sierpnia 2008 r. także szkoły ponadpodstawowej, a także nie wywiązywanie się poborowego z umowy, lub z obowiązku określonego w skierowaniu, powodują utratę udzielonego odcroczenia zasadniczej służby wojskowej z tytułu pobierania nauki.

7. Poborowy, któremu udzielono odcroczenia, ze względu na pobieranie nauki, po zakończeniu roku szkolnego, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia kolejnego roku szkolnego, przedstawia wojskowemu komendantowi uzupełnień zaświadczenie o ukończeniu poprzedniego i rozpoczęciu nowego roku nauki.

(Ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP jest też dostępna w Gminnym Centrum Informacji)

SOŁECTWA NASZEJ GMINY GALEW I WINCENTÓW

Opisując miejscowości Galew nie sposób ją oddzielić od Wincentowa i dlatego miejscowości te zostaną omówione łącznie. Skąd się wzięła nazwa Galew, źródła historyczne nie podają. Wcześniej na oznaczenie tych okolic używano przemienne nazwy Galewo i Wincentowo. Nazwa Wincentów najpewniej pochodzi od imienia właściciela tej ziem Wincentego Dominika Przechadzkiego. Miejscowość ta jest malowniczo położona, na wzniesieniu, w południowo-wschodniej części Gminy Brudzew, na Wysoczyźnie Turleckiej, a na trasie Koło-Kalisza. Pierwsza wzmianka o istnieniu miejscowości Galew pochodzi z 1487 r. Od wieków przez Galew prowadziła droga z Kalisza do



Kutna i Warszawy. I do czasu wybudowania kolei do Kalisza, był to główny szlak drogowy co też pozytywnie wpłynęło na rozwój miejscowości. Galew graniczy z czterema miejscowościami: Bratuszyna, Wincentowem, Dzierżazną i Kalinową. Wincentów graniczy z: Galewem, Marulewem i Chrzęblicami. Na wzniesieniu, stoi kościół parafialny pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego i świętego Walentego. Do Galewa zalicza się także tereny jak: Czarna Niva czy Galewska Góra. Po I Wojnie Światowej sołtysiem był pan Lewandowski z Wincentowa. Następnie sołtysiem był pan Michał Zagoda, który jednocześnie pełnił funkcję radnego. Po nim sołtysami byli: Roman Korkorzycki z Wincentowa, w czasie II wojny, Niemiec - pan Borkowski, następnie Telegraf Augustyniak, Kazimierz Kubiak i Józef Budynek (obecnie sołtys Wincentowa, a wcześniej jednocześnie sołtys Wincentowa i Galewa). Obecnie sołtysiem Galewa, już trzecią kadencję, jest pani Urszula Banasiak. W skład rady sołectkiej wchodzi: Wanda Semrau, Piotr Kaczmarek i Piotr Mikolajczyk. W skład rady sołectkiej Wincentowa wchodzi obok sołtysa Józefa Budyka również: Eugeniusz Filipiak i Sławomir Kaczmarek. Galew razem z Wincentowem stanowią jeden okręg wyborczy.

Z ŻYCIA SZKÓŁ

Nowy Rok Szkolny 2005/2006

W dniu 1 września br. w czterech szkołach podstawowych, gimnazjum i przedszkolu gminnym rozpoczął się kolejny rok szkolny. Jak wynika z przedstawionych Radzie Gminy informacji o stanie przygotowań placówek oświatowych do roku szkolnego 2005/2006, szkoły te są przygotowane właściwie. W szkołach w czasie wakacji przeprowadzono niezbędne remonty polegające m.in. na odmalowaniu klas, elewacji budynków, położeniu płytek czy też wymianie okien. Wszystkie prace remontowe finansowane były z budżetu gminy i wykonane przez pracowników interwencyjnych Urzędu Gminy. W kilku przypadkach np. w Szkole Podstawowej w Galewie - środki na doposażenie szkoły pochodziły od sponsorów. Ze środków Spółdzielni Uczniowskiej zakupiono trzy regały do klas i mikrofony bezprzewodowe. Radiomagnetofon z odtwarzaczem CD, podkaszarkę do trawy czy też piłki siatkowe kupili sponsorzy, aparat cyfrowy zakupiono ze środków Komitetu Rodzicielskiego. Dyrektorzy wskazują oczywiście na pewne braki i niedociągnięcia, jak choćby konieczność przeprowadzenia kolejnych remontów pomieszczeń szkolnych i wymiany m.in. okien, ale placówki szkolne mogły z powodzeniem otworzyć swoje drzwi na przyjęcie uczniów. Największy problem zaistniał w szkole w Chrzęblich. W związku z tym, że stan okien w starej części budynku nie pozwala na utrzymanie odpowiedniej temperatury. Zastrzeżenia inspektora sanitarnego dotyczyło również braku ogrodzenia terenu szkoły od strony boiska. Od 1 września szkoła funkcjonuje pod warunkiem, że w tym roku pewne prace zostaną podjęte. Powiatowy Inspektor Sanitarny z Turku zagroził zamknięciem szkoły, jeżeli pierwsze prace nie zostaną podjęte jeszcze w tym roku.

W Zespole Szkół Gimnazjalnym w Brudzewie uczy się w roku szkolnym 2005/2006 łącznie 630 uczniów. Do gimnazjum uczęszcza 365 uczniów. Z terenu gminy Brudzew (bez Kozubowa i Podluzyc) te dzieci chodzą do gimnazjum w Przykonię do szkoły uczęszcza 319 gimnazjalistów. Pozostała ich liczba to uczniowie z Leszczy (6 uczniów), Dzierżąnej, Kalinowej i Szadowa Księgiego (łącznie 40 uczniów). Uczniowie naukę pobierają w 16 oddziałach. W klasach I naukę pobiera 122 uczniów uczących się w pięciu oddziałach. W klasach II uczy się 132 gimnazjalistów w sześciu oddziałach. Natomiast klasy III liczą łącznie 108 uczniów skupionych w pięciu oddziałach. Do szkoły podstawowej uczęszcza 265 uczniów skupionych w 14 oddziałach. I tak w klasach I uczy się 36 dzieci w dwóch oddziałach, w klasach II naukę pobiera 53 uczniów w trzech oddziałach, klasy III liczą również 53 uczniów skupionych w trzech oddziałach. W klasach - IV uczy się 42 uczniów w dwóch oddziałach, w klasach V uczniów jest 44 w dwóch oddziałach, a w klasach VI jest 38 uczniów, uczących się też w dwóch oddziałach. W oddziale przedszkolnym uczy się 27 dzieci. Do Zespołu Szkół-Gimnazjalnego dowożonych jest aż 392 uczniów, co stanowi ponad 62 procent wszystkich dzieci uczących się w ZSG. Dla nich też jest przygotowana świetlica z której korzysta ok. 300 uczniów.

W Szkole Podstawowej w Koźminie uczy się 113 uczniów i 23 dzieci w dwóch oddziałach przedszkolnych. W poszczególnych klasach liczba uczniów przedstawia się następująco: klasa I - 8 uczniów, II - 17, III - 19, IV - 22, V - 25, VI - 22 w klasie „zerowej” uczy się 10 dzieci a w przedszkolu 13 maluchów w wieku od 4 do 5 lat. W szkole filialnej w Krwonach naukę pobiera 17 uczniów w klasach I-III oraz 20 dzieci w oddziałach przedszkolnych. W klasie łącznej 0-I uczy się 10 uczniów, z czego 5 to przedszkolaki, w klasie II-III uczy się 12 uczniów, a w przedszkolu 15 dzieci. Do szkoły w Koźminie dowożonych jest 30 dzieci a 24 dzieci dojeżdża autobusem PKS.

W Szkole Podstawowej w Galewie uczy się łącznie 141 dzieci. W tym w oddziale przedszkolnym 20 dzieci (5 pięcioletków i 15 sześciolatek). W klasie I uczy się 18 dzieci, w klasie II - 22, III - 21, IV - 17, V - 23 w klasie VI - 20 dzieci. Wśród uczących się dzieci jest aż 75 dzieci (62%) z miejscowości nie należących do naszej gminy (z Kalinowej uczęszcza 43 dzieci, z Dzierżąnej 20 a z Szadowa Księgiego 12). Dzieci te do szkoły są dowożone.

W najmniejszej szkole podstawowej w naszej gminie, w Chrzęblich, naukę pobiera 60 dzieci. Nauka odbywa się w 5 oddziałach. Oddział przedszkolny liczy 9 dzieci oraz 6 dzieci cztero i pięcioletnich. W klasie I-II uczy się będzie 10 dzieci, w klasie III 9, IV-V 19 dzieci a w klasie VI 7 dzieci. Dzieci z Izabelina I do szkoły są dowożone.

Do Przedszkola Gminnego w Brudzewie uczęszcza 71 dzieci, którzy podzielono na 3 oddziały. Dzieci sześciolatkich jest 19, pięcioletnich - 23, czterolatkich - 17 i trzylatków - 11. Wśród zgłoszonych dzieci jest również troje dzieci niepełnosprawnych.

Tak więc we wszystkich placówkach oświatowych w naszej Gminie naukę pobiera 1072 uczniów w 57 oddziałach. Opiekę nad nimi sprawuje łącznie 97 nauczycieli (w przeliczeniu na pełne etaty). W ZSG w Brudzewie, pracuje 56 nauczycieli. W szkole w Galewie pracuje 12 nauczycieli, w Koźminie - 17 (w tym 3 w filii w Krwonach), a w Chrzęblich 7 nauczycieli. W Przedszkolu Gminnym opiekę nad dziećmi sprawuje 5 nauczycieli.

„ŚWIĘTO” PIECZONEGO ZIEMNIAKA w Chrzęblichach

Dnia 12 października 2005 roku przy współudziale rodziców zorganizowaliśmy „święto” pieczonego ziemniaka. Celem imprezy było przede wszystkim zapoznanie uczniów z tradycją tego święta (obchodzonego z okazji wykopków między 15 września a 15 października), podjęcie współpracy ze środowiskiem lokalnym, a także pogłębienie więzi koleżeńskich między uczniami. Spotkanie, które odbyło się na terenie gospodarstwa wiejskiego państwa Karbowych, stało się doskonałą okazją do wspólnego wypoczynku i dobrej zabawy uczniów, rodziców i nauczycieli. Podczas tego święta uczestnicy brali udział w wielu konkursach i zabawach,



takich jak: quiz o tematyce ziemniaczanej, sadzenie i zbieranie ziemniaków, wbijanie gwoździ na czas, obieranie ziemniaków. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji zostali nagrodzeni drobnymi upominkami sponsorowanymi przez Radę Rodziców. Głównym punktem programu było ognisko oraz pieczenie ziemniaków. Oczekiwanie na „jesienny przysmak” umiliły gry oraz piosenki. Na zakończenie spotkania wybraliśmy ziemniaczanego króla, którym został Dawid Rosiak.

ORGANIZATORZY: Bożena Kałużna, Zofia Szustakowska, Paulina Stolarek, Rafał Borkowski, Maciej Szurgot - nauczyciele z SP w Chrzęblichach Grono pedagogiczne oraz uczniowie dziękują państwu Emilii i Grzegorzowi Karbowym z Chrzęblich za pomoc w zorganizowaniu „święta” pieczonego ziemniaka.

Maciej Szurgot

NAGRODY DLA NAUCZYCIELI

W dniu 19 września w sali narad Urzędu Gminy w Brudzewie odbyła się uroczystość wręczenia nagród Wójcie Gminy Brudzew dla nauczycieli pracujących w naszej gminie. Uroczyste wręczenie nagród związane było z obchodowym 14 października Dniem Edukacji Narodowej. Nagrody II stopnia z rąk wójta Macieja Rosiaka odebrali: Magdalena Mroczkowska, Grażyna Wiśniewska Zientara i Grażyna Holweger z ZSG w Brudzewie, Bożena Głab z Przedszkola Gminnego w Brudzewie, Mariola Kałużna ze szkoły w Koźminie, Elżbieta Strużlińska, Mariola Tyczka i Jan Szafranski ze szkoły w Galewie. Wszystkim nauczycielom składamy gratulacje i dziękujemy za pracę włożoną na rzecz najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Na nagrody Wójta, z budżetu gminy przeznaczono 8 tys. zł (brutto). Natomiast na nagrody dyrektorów szkół wydano 14 580 zł.

Z ŻYCIA SZKÓŁ

Nowy Rok Szkolny 2005/2006

W dniu 1 września br. w czterech szkołach podstawowych, gimnazjum i przedszkolu gminnym rozpoczął się kolejny rok szkolny. Jak wynika z przedstawionych Radzie Gminy informacji o stanie przygotowań placówek oświatowych do roku szkolnego 2005/2006, szkoły te są przygotowane właściwie. W szkołach w czasie wakacji przeprowadzono niezbędne remonty polegające m.in. na odmalowaniu klas, elewacji budynków, położeniu płytek czy też wymianie okien. Wszystkie prace remontowe finansowane były z budżetu gminy i wykonane przez pracowników interwencyjnych Urzędu Gminy. W kilku przypadkach np. w Szkole Podstawowej w Galewie - środki na doposażenie szkoły pochodziły od sponsorów. Ze środków Spółdzielni Uczniowskiej zakupiono trzy regały do klas i mikrofony bezprzewodowe. Radiomagnetofon z odtwarzaczem CD, podkaszarkę do trawy czy też piłki siatkowe kupili sponsorzy, aparat cyfrowy zakupiono ze środków Komitetu Rodzicielskiego. Dyrektorzy wskazują oczywiście na pewne braki i niedociągnięcia, jak choćby konieczność przeprowadzenia kolejnych remontów pomieszczeń szkolnych i wymiany m.in. okien, ale placówki szkolne mogły z powodzeniem otworzyć swoje drzwi na przyjęcie uczniów. Największy problem zaistniał w szkole w Chrzęblich. W związku z tym, że stan okien w starej części budynku nie pozwala na utrzymanie odpowiedniej temperatury. Zastrzeżenia inspektora sanitarnego dotyczyło również braku ogrodzenia terenu szkoły od strony boiska. Od 1 września szkoła funkcjonuje pod warunkiem, że w tym roku pewne prace zostaną podjęte. Powiatowy Inspektor Sanitarny z Turku zagroził zamknięciem szkoły, jeżeli pierwsze prace nie zostaną podjęte jeszcze w tym roku.

W Zespole Szkół Gimnazjalnym w Brudzewie uczy się w roku szkolnym 2005/2006 łącznie 630 uczniów. Do gimnazjum uczęszcza 365 uczniów. Z terenu gminy Brudzew (bez Kozubowa i Podluzyc) te dzieci chodzą do gimnazjum w Przykonię do szkoły uczęszcza 319 gimnazjalistów. Pozostała ich liczba to uczniowie z Leszczy (6 uczniów), Dzierżąnej, Kalinowej i Szadowa Księgiego (łącznie 40 uczniów). Uczniowie naukę pobierają w 16 oddziałach. W klasach I naukę pobiera 122 uczniów uczących się w pięciu oddziałach. W klasach II uczy się 132 gimnazjalistów w sześciu oddziałach. Natomiast klasy III liczą łącznie 108 uczniów skupionych w pięciu oddziałach. Do szkoły podstawowej uczęszcza 265 uczniów skupionych w 14 oddziałach. I tak w klasach I uczy się 36 dzieci w dwóch oddziałach, w klasach II naukę pobiera 53 uczniów w trzech oddziałach, klasy III liczą również 53 uczniów skupionych w trzech oddziałach. W klasach - IV uczy się 42 uczniów w dwóch oddziałach, w klasach V uczniów jest 44 w dwóch oddziałach, a w klasach VI jest 38 uczniów, uczących się też w dwóch oddziałach. W oddziale przedszkolnym uczy się 27 dzieci. Do Zespołu Szkół-Gimnazjalnego dowożonych jest aż 392 uczniów, co stanowi ponad 62 procent wszystkich dzieci uczących się w ZSG. Dla nich też jest przygotowana świetlica z której korzysta ok. 300 uczniów.

W Szkole Podstawowej w Koźminie uczy się 113 uczniów i 23 dzieci w dwóch oddziałach przedszkolnych. W poszczególnych klasach liczba uczniów przedstawia się następująco: klasa I - 8 uczniów, II - 17, III - 19, IV - 22, V - 25, VI - 22 w klasie „zerowej” uczy się 10 dzieci a w przedszkolu 13 maluchów w wieku od 4 do 5 lat. W szkole filialnej w Krwonach naukę pobiera 17 uczniów w klasach I-III oraz 20 dzieci w oddziałach przedszkolnych. W klasie łącznej 0-I uczy się 10 uczniów, z czego 5 to przedszkolaki, w klasie II-III uczy się 12 uczniów, a w przedszkolu 15 dzieci. Do szkoły w Koźminie dowożonych jest 30 dzieci a 24 dzieci dojeżdża autobusem PKS.

W Szkole Podstawowej w Galewie uczy się łącznie 141 dzieci. W tym w oddziale przedszkolnym 20 dzieci (5 pięcioletków i 15 sześciolatek). W klasie I uczy się 18 dzieci, w klasie II - 22, III - 21, IV - 17, V - 23 w klasie VI - 20 dzieci. Wśród uczących się dzieci jest aż 75 dzieci (62%) z miejscowości nie należących do naszej gminy (z Kalinowej uczęszcza 43 dzieci, z Dzierżąnej 20 a z Szadowa Księgiego 12). Dzieci te do szkoły są dowożone.

W najmniejszej szkole podstawowej w naszej gminie, w Chrzęblich, naukę pobiera 60 dzieci. Nauka odbywa się w 5 oddziałach. Oddział przedszkolny liczy 9 dzieci oraz 6 dzieci cztero i pięcioletnich. W klasie I-II uczy się będzie 10 dzieci, w klasie III 9, IV-V 19 dzieci a w klasie VI 7 dzieci. Dzieci z Izabelina I do szkoły są dowożone.

Do Przedszkola Gminnego w Brudzewie uczęszcza 71 dzieci, którzy podzielono na 3 oddziały. Dzieci sześciolatkich jest 19, pięcioletnich - 23, czterolatkich - 17 i trzylatków - 11. Wśród zgłoszonych dzieci jest również troje dzieci niepełnosprawnych.

Tak więc we wszystkich placówkach oświatowych w naszej Gminie naukę pobiera 1072 uczniów w 57 oddziałach. Opiekę nad nimi sprawuje łącznie 97 nauczycieli (w przeliczeniu na pełne etaty). W ZSG w Brudzewie, pracuje 56 nauczycieli. W szkole w Galewie pracuje 12 nauczycieli, w Koźminie - 17 (w tym 3 w filii w Krwonach), a w Chrzęblich 7 nauczycieli. W Przedszkolu Gminnym opiekę nad dziećmi sprawuje 5 nauczycieli.

„ŚWIĘTO” PIECZONEGO ZIEMNIAKA w Chrzęblichach

Dnia 12 października 2005 roku przy współudziale rodziców zorganizowaliśmy „święto” pieczonego ziemniaka. Celem imprezy było przede wszystkim zapoznanie uczniów z tradycją tego święta (obchodzonego z okazji wykopków między 15 września a 15 października), podjęcie współpracy ze środowiskiem lokalnym, a także pogłębienie więzi koleżeńskich między uczniami. Spotkanie, które odbyło się na terenie gospodarstwa wiejskiego państwa Karbowych, stało się doskonałą okazją do wspólnego wypoczynku i dobrej zabawy uczniów, rodziców i nauczycieli. Podczas tego święta uczestnicy brali udział w wielu konkursach i zabawach,



takich jak: quiz o tematyce ziemniaczanej, sadzenie i zbieranie ziemniaków, wbijanie gwoździ na czas, obieranie ziemniaków. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji zostali nagrodzeni drobnymi upominkami sponsorowanymi przez Radę Rodziców. Głównym punktem programu było ognisko oraz pieczenie ziemniaków. Oczekiwanie na „jesienny przysmak” umiliły gry oraz piosenki. Na zakończenie spotkania wybraliśmy ziemniaczanego króla, którym został Dawid Rosiak.

ORGANIZATORZY: Bożena Kałużna, Zofia Szustakowska, Paulina Stolarek, Rafał Borkowski, Maciej Szurgot - nauczyciele z SP w Chrzęblichach Grono pedagogiczne oraz uczniowie dziękują państwu Emilii i Grzegorzowi Karbowym z Chrzęblich za pomoc w zorganizowaniu „święta” pieczonego ziemniaka.

Maciej Szurgot

NAGRODY DLA NAUCZYCIELI

W dniu 19 września w sali narad Urzędu Gminy w Brudzewie odbyła się uroczystość wręczenia nagród Wójcie Gminy Brudzew dla nauczycieli pracujących w naszej gminie. Uroczyste wręczenie nagród związane było z obchodowym 14 października Dniem Edukacji Narodowej. Nagrody II stopnia z rąk wójta Macieja Rosiaka odebrali: Magdalena Mroczkowska, Grażyna Wiśniewska Zientara i Grażyna Holweger z ZSG w Brudzewie, Bożena Głab z Przedszkola Gminnego w Brudzewie, Mariola Kałużna ze szkoły w Koźminie, Elżbieta Strużlińska, Mariola Tyczka i Jan Szafranski ze szkoły w Galewie. Wszystkim nauczycielom składamy gratulacje i dziękujemy za pracę włożoną na rzecz najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Na nagrody Wójta, z budżetu gminy przeznaczono 8 tys. zł (brutto). Natomiast na nagrody dyrektorów szkół wydano 14 580 zł.

JAK BAWILI SIĘ DZIECI NA "ŚWIECIE" PIECZONEGO ZIEMNIAKA W CICHOWIE I JANISZEWIE

Święto pieczonego ziemniaka stało się tradycją Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie. W tym roku uczniowie II i III urządzili święto ziemniaka w dwóch miejscowościach. Piątego paździ-



ernika klasy II wraz z wychowawczyniami: Jadwigą Jaroszewską, Pilarz, Romualdą Kabot i Teresą Górnik wyjechały do Cichowa. Natomiast klasy III, 12 października, wraz z wychowawczyniami: Teresą Pluciennik, Wioletta



Przyszło i Marią Jaworską, bawiły się Janiszewie.

Gospodarzami imprez byli rodzice, którzy zadbali o bezpieczne miejsce do zabawy, przygotowywali ognisko oraz słodki poczęstunek. Wychowawczynie przygotowywały część artystyczną oraz wiele ciekawych gier, zabaw i konkursów, w których chętnie brali udział również rodzice. Kilku godzinne imprezy przebiegały w atmosferze ciepła i radości. Za każdą konkurencję dzieci otrzymywały drobne upominki. Nie zabrakło również tańców, a na koniec-wspólnego pieczenia ziemniaków, śpiewu przy ognisku i pieczonej kielbaski. Imprezę swoją obecnością zaszczycili: pan dyrektor mgr inż. Bogdan Rosicki,



pani dyrektor mgr Maria Cała, pani dyrektor mgr Anna Tygielska oraz radny Władysław Karski. W organizacji imprez pomogli również strażacy z OSP Cichów i Janiszew oraz sponsorzy: Dyrekcja ZSG w Brudzewie, Władysław Karski z Janiszewa oraz Mariusz Mintus z Cichowa. Tego typu imprezy pozwalają dzieciom na integrację międzypoklasową, współpracę rodziców ze szkołą oraz włączenie społeczności lokalnej w życie szkoły.

Wychowawczynie klas II i III.

VI Ogólnopolski Turniej Rodzinny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci W KONINIE

Uczestnicy Środowiskowego Ogniska Wychowawczego TPD w Brudzewie zostali zaproszeni na VI Ogólnopolski Turniej Rodzinny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci pod hasłem „Rodzina moich marzeń”. Uroczystość ta odbyła się 8 października 2005 r. w Koninie. Dla dzieci z naszego ogniska był to bardzo ważny dzień, bowiem to właśnie oni reprezentowali na turnieju powiat turecki. Nasze dzieci bardzo solidnie przygotowywali się do prezentacji widowiska. Na turniej pojechało 24 dzieci jak również opiekunowie: prezes ZG TPD i jednocześnie kierownik Ś.O.W. w Brudzewie pani Maria Cała, pedagog szkolny pani Agnieszka Ordon oraz wychowawca ze świetlicy środowiskowej pani Monika Wiecezorek. Drużyną dopingującą były dzieci z Ś.O.W. w Turku. W turnieju brały udział dzieci reprezentujące powiat koniński, kolski, ostrowski i z województw - zachodniopomorskiego i mazowieckiego.



Dzieci z ŚOW i pani Maria Cała

Cała uroczystość rozpoczęła się o godz. 11 przemarszem drużyn z flagami, transparentami i kolorowymi pomponami. Nasza drużyna reprezentująca powiat turecki niosła flagę powiatu, flagę z napisem Brudzew oraz transparent z napisem Ś.O.W. w Brudzewie. Widownia była zapełniona kibicami. Po przemarszu drużyn turniejowych pani prezes TPD w Koninie, Krystyna Chowańska, powitała gości, wśród których obecny był Wójt Gminy Brudzew Maciej Rosiak, z czego nasi wychowankowie byli bardzo dumni. Następnie drużyny zaprezentowały 8-minutowy program artystyczny. Dzieci z naszego ogniska pokazały widowiska słowno - muzyczne przedstawiające wspólnotę rodzinną jako najwyższą wartość w życiu człowieka. Po skończonych prezentacjach nastąpiły obrady Jury w składzie: Jadwiga Kujawińska - dyrektor Centrum Kultury i Sztuki, Maria Witczak - ekspert programów widowiskowych CKiS, Wojciech Garczyński kierownik Oddziału Polityki Społecznej Wlkp. Urzędu Wojewódzkiego - delegatorka w Koninie, Olga Żaryn z Gazety Poznańskiej, Aleksandra Kwiatkowska z Przeglądu Konińskiego. Ocena Jury była jednoznaczna: wszystkie drużyny zasłużyły na wyróżnienie. Jury podkreślało walory występów drużyn. Nasza drużyna wypadła „wspaniale” - to zdanie pani Jadwigi Kujawińskiej. Jesteśmy wszyscy zadowoleni z tej oceny oraz z naszego występu.



Wręczenie dyplomów

Wychowankowie z naszego Ogniska byli bardzo zadowoleni z faktu, że mogli wziąć udział w tak ważnym wydarzeniu, jakim jest odbywający się corocznie Ogólnopolski Turniej Rodzinny TPD i z tego, że akurat nasze Ognisko zostało wybrane do reprezentowania powiatu tureckiego. Owo zadowolenie i radość było tym większe, ponieważ mogli oni wykazać się swoimi umiejętnościami artystycznymi przed tak szeroką publicznością. Myślę, iż uroczystość ta na długo zostanie w pamięci naszych wychowanków i opiekunów, którzy przygotowali dzieci do występów oraz władz gminnych ITPD.

Monika Wiecezorek

JAK BAWILI SIĘ DZIECI NA "ŚWIECIE" PIECZONEGO ZIEMNIAKA W CICHOWIE I JANISZEWIE

Święto pieczonego ziemniaka stało się tradycją Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie. W tym roku uczniowie II i III urządzili święto ziemniaka w dwóch miejscowościach. Piątego paździ-



ziernika klasy II wraz z wychowawczyniami: Jadwigą Jaroszewską, Pilarz, Romualdą Kabot i Teresą Górnik wyjechały do Cichowa. Natomiast klasy III, 12 października, wraz z wychowawczyniami: Teresą Pluciennik, Wioletta Przy-



sło i Marią Jaworską, bawiły się w Janiszewie.

Gospodarzami imprez byli rodzice, którzy zadbali o bezpieczne miejsce do zabawy, przygotowywali ognisko oraz słodki poczęstunek. Wychowawczynie przygotowywały część artystyczną oraz wiele ciekawych gier, zabaw i konkursów, w których chętnie brali udział również rodzice. Kilku godzinne imprezy przebiegały w atmosferze ciepła i radości. Za każdą konkurencję dzieci otrzymywały drobne upominki. Nie zabrakło również tańców, a na koniec-wspólnego pieczenia ziemniaków, śpiewu przy ognisku i pieczonej kielbaski. Imprezę swoją obecnością zaszczycili: pan dyrektor mgr inż. Bogdan Rosicki,



pani dyrektor mgr Maria Cała, pani dyrektor mgr Anna Tygielska oraz radny Władysław Karski. W organizacji imprez pomogli również strażacy z OSP Cichów i Janiszew oraz sponsorzy: Dyrekcja ZSG w Brudzewie, Władysław Karski z Janiszewa oraz Mariusz Mintus z Cichowa. Tego typu imprezy pozwalają dzieciom na integrację międzypoklasową, współpracę rodziców ze szkołą oraz włączenie społeczności lokalnej w życie szkoły.

Wychowawczynie klas II i III.

VI Ogólnopolski Turniej Rodzinny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci W KONINIE

Uczestnicy Środowiskowego Ogniska Wychowawczego TPD w Brudzewie zostali zaproszeni na VI Ogólnopolski Turniej Rodzinny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci pod hasłem „Rodzina moich marzeń”. Uroczystość ta odbyła się 8 października 2005 r. w Koninie. Dla dzieci z naszego ogniska był to bardzo ważny dzień, bowiem to właśnie oni reprezentowali na turnieju powiat turecki. Nasze dzieci bardzo solidnie przygotowywali się do prezentacji widowiska. Na turniej pojechało 24 dzieci jak również opiekunowie: prezes ZG TPD i jednocześnie kierownik Ś.O.W. w Brudzewie pani Maria Cała, pedagog szkolny pani Agnieszka Ordon oraz wychowawca ze świetlicy środowiskowej pani Monika Wiecezorek. Drużyną dopingującą były dzieci z Ś.O.W. w Turku. W turnieju brały udział dzieci reprezentujące powiat koniński, kolski, ostrowski i z województw - zachodniopomorskiego i mazowieckiego.



Dzieci z ŚOW i pani Maria Cała

Cała uroczystość rozpoczęła się o godz. 11 przemarszem drużyn z flagami, transparentami i kolorowymi pomponami. Nasza drużyna reprezentująca powiat turecki niosła flagę powiatu, flagę z napisem Brudzew oraz transparent z napisem Ś.O.W. w Brudzewie. Widownia była zapełniona kibicami. Po przemarszu drużyn turniejowych pani prezes TPD w Koninie, Krystyna Chowańska, powitała gości, wśród których obecny był Wójt Gminy Brudzew Maciej Rosiak, z czego nasi wychowankowie byli bardzo dumni. Następnie drużyny zaprezentowały 8-minutowy program artystyczny. Dzieci z naszego ogniska pokazały widowiska słowno - muzyczne przedstawiające wspólnotę rodzinną jako najwyższą wartość w życiu człowieka. Po skończonych prezentacjach nastąpiły obrady Jury w składzie: Jadwiga Kujawińska - dyrektor Centrum Kultury i Sztuki, Maria Witczak - ekspert programów widowiskowych CKiS, Wojciech Garczyński kierownik Oddziału Polityki Społecznej Wlkp. Urzędu Wojewódzkiego - delegatorka w Koninie, Olga Żaryn z Gazety Poznańskiej, Aleksandra Kwiatkowska z Przeglądu Konińskiego. Ocena Jury była jednoznaczna: wszystkie drużyny zasłużyły na wyróżnienie. Jury podkreślało walory występów drużyn. Nasza drużyna wypadła „wspaniale” - to zdanie pani Jadwigi Kujawińskiej. Jesteśmy wszyscy zadowoleni z tej oceny oraz z naszego występu.



Wręczenie dyplomów

Wychowankowie z naszego Ogniska byli bardzo zadowoleni z faktu, że mogli wziąć udział w tak ważnym wydarzeniu, jakim jest odbywający się corocznie Ogólnopolski Turniej Rodzinny TPD i z tego, że akurat nasze Ognisko zostało wybrane do reprezentowania powiatu tureckiego. Owo zadowolenie i radość było tym większe, ponieważ mogli oni wykazać się swoimi umiejętnościami artystycznymi przed tak szeroką publicznością. Myślę, iż uroczystość ta na długo zostanie w pamięci naszych wychowanków i opiekunów, którzy przygotowali dzieci do występów oraz władz gminnych ITPD.

Monika Wiecezorek